



GAZETA GDANSKA

10
FEN.

Nr. 26 ABCDE

Wtorek, 31 stycznia 1939

Rok XLVIII

Aleksandrów Kuławski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Posiedzenie budżetowe Rady Pomorskiej Izby Rolniczej



Prezes Pom. Izby Rolniczej
p. szambelan J. Donimirski

Pod przewodnictwem p. prezesa J. Donimirskiego odbyło się wczoraj w sali Starostwa Krajowego w Toruniu doroczne budżetowe posiedzenie Rady Pomorskiej Izby Rolniczej. Pana Wojewodę Pomorskiego reprezentował p. nacz. Orlowski.

Obszerny porządek obrad wypełniły poważne zagadnienia związane z gospodarką w r. 1939-40 oraz sprawy budżetowe.

Po zagajeniu i wstępnych formalnościach, dłuższe przemówienie wzorem lat ubiegłych wygłosił prezes p. J. Donimirski obrazując ogólne położenie rolnictwa, a w szczególności sytuację Pomorza. Treściwie opracowane dane statystyczne i analiza cyfr poszczególnych działów posłużyły Radzie jako podstawa do wszechstronnej i owocnej dyskusji.

Z wymiany zdań poszczególnych pp. radców wynika, że położenie rolnictwa pomorskiego znacznie się pogorszyło, bowiem nastąpił niewspółmierny wzrost kosztów produkcji, a nadto w dziale hodowlanym ujemnie oddziałują wtórne skutki przyszczy, która przeszła prawie przez cały teren działalności Izby.

Dyrektor Izby p. inż. Buczek przedstawił Radzie wyczerpujące sprawozdanie, obrazujące intensywną pracę samorządu rolniczego w roku ubiegłym. Po uchwaleniu dodatkowego budżetu na rok 1938-39 i przyjęciu sprawozdania Rada zatwierdziła na podstawie wniosków komisji rewizyjnej zamknięcia rachunko-

we i udzieliła Zarządowi absolutorium. W planie działalności PIR w roku 1939-40 poza normalnymi pracami znajdują się m. in.: budowa szkoły rolniczej w Chełmży, uruchomienie i prowadzenie Zakładu Doświadczalnego w Głodowie, uruchomienie szkół rolniczych w Bie-

lawkach, Lubawie i Głodowie i nabycie nieruchomości w Świeciu na siedzibę szkoły rolniczej.

Po dyskusji nad preliminarzem budżetowym i uchwaleniu budżetu, Rada ustaliła ustawowe opłaty na rzecz Izby w roku 1939-40.

503.500 zł w gotówce złożyło Pomorze
185.000 zł w naturze dotychczas na Pomoc Zimową

W dniu wczorajszym pod przewodnictwem p. starosty krajowego Łąckiego odbyło się zebranie Wydziału Wykonawczego Wojewódzkiego Obywatelskiego Komitetu Pomocy Zimowej Bezrobotnym. Na zebraniu tym sprawozdanie ze stanu akcji pomocy zimowej złożył dyr. Sieradzki, który podkreślił dodatnie rezultaty wczesnego rozpoczęcia wymiaru świadczeń na pomoc zimową. Na początku akcji zebrano

w gotówce — 503.468,94 zł
w naturze — 184.926,05 zł.

Ten stosunkowo wysoki wpływ ofiar na pomoc zimową tłumaczy się tym, że świadczenia te wiele osób i instytucji wpłaciło w miesiącu grudniu awansem na cały okres akcji, tak, że w miesiącach następnych wpływy te ulegną niewątpliwie obniżce.

Zgodnie z przewidywaniami Wojewódzkiego Komitetu zbiórka ziemniaków w roku bieżącym dała rezultaty nieco niższe od zeszłorocznych. Powodem tego były słabsze zbiory ziemniaków w stosunku do doskonałych w roku ubiegłym rezultatów zbiorów.

Natomiast zbiórka zboża wypadła w roku bieżącym znacznie lepiej, niż w akcji ubiegłej.

Wojska gen. Franco o 40 km od granicy francuskiej Barcelona powraca do normalnego życia

BARCELONA. W dniu wczorajszym mimo niezwykle niesprzyjających warunków atmosferycznych wojska powstańcze poczyniły dalsze postępy w kierunku Pirenejów. Jeden z korpusów dotarł do miejscowości Borgia, znajdującej się już od rana pod ogniem artylerii gen. Franco. Przednie stráže wojsk powstańczych znajdują się na tym odcinku w odległości zaledwie 40 km od miejscowości Puegserda na granicy francuskiej.

BARCELONA. Wszystkie sklepy spożywcze zostały otwarte wczoraj o godz. 7 rano. Na rynkach panuje ożywiony ruch. Sklepy zostały obficie zaopatrzone w konserwy, ryż, ryby i chleb. Władze zwróciły się jednak z wezwaniem do publiczności, by zakupywała tylko konieczne artykuły.

Przez błota i w deszczu ku granicom Francji

PARYŻ. Napływ uchodźców z Hiszpanii trwa bez przerwy. Na drogach w Katalonii panuje niebывały chaos. Są one przepełnione uciekającymi, którzy na różnego rodzaju wehikułach starają się uratować przynajmniej część swojego mienia. Uchodźcy grzęzną w błocie na zepsutych i rozmiękłych drogach, podążając ku granicy francuskiej pod ulewającym deszczem, który od dłuższego czasu pada bez przerwy. Minister spr. zagr. del Vaio siedzi pieczo 6 godzin od Junquera do Bourgmandame.

PARYŻ. Ministrowie Sarraut i Marc Rucart opuścili Paryż, udając się nad

granice hiszpańskie, aby na miejscu zorientować się w sytuacji w związku z napływem uchodźców z Hiszpanii. Główna uwaga będzie przede wszystkim zwrócona na stosunki sanitarne i na konieczność zabezpieczenia ludności przed niebezpieczeństwem epidemii.

(patrz także str. 4-ta)

Dwunastoletnia matka

CHICAGO. W szpitalu tutejszym 12-letnia Jenny Renello urodziła dziecko. Zarówno matka, jak i dziecko czują się doskonale.

Kancelarz Hitler przemawiał w Reichstagu

W chwili, kiedy zamykamy numer, przemawia kancelarz Rzeszy Hitler na posiedzeniu Reichstagu niemieckiego, które odbywa się w operze Krolla. Przemówienie kancelarza Rzeszy transmitują liczne radiostacje europejskie i amerykańskie.

Kancelarz Hitler rozpoczął swoje przemówienie po godz. 20. W pierwszej części kancelarz Rzeszy omówił wydarzenia ub. roku, przyłączenie Austrii i Sudetów do Rzeszy.

Przemówienie Hitlera jest stale przerywane burzliwymi okrzykami i oklaskami. Potrwa ono około 2 godzin.

700 samolotów ze St. Zjednoczonych dla Francji

WASZYNGTON. Rząd St. Zjedn. zgodził się na dostarczenie Francji 600 do 700 samolotów nowoczesnego typu, które będą całkowicie wykonane w Stanach Zjednoczonych. Jak twierdzą w dobrze poinformowanych kołach, prezydent Roosevelt wywarł na rząd silny nacisk, celem przyjęcia zamówienia francuskiego.

Zaciekle pojedynek polityczny gen. Prchala—Rewaj

Wołoszyn „zdefraudował” pensje urzędników

UNGWAR. Z wiarogodnych źródeł donoszą tu o kulisach zacieklego pojedynku politycznego: gen. Prchala—Rewaj. Z informacji tych wynika, że centralny rząd praski udzielił rządowi Wołoszyna kredytów na opłacenie pensji styczniowych urzędników na Rusi Podkarpackiej. Z otrzymanego kredytu rząd Wołoszyna nie wypłacił dotychczas urzędnikom czeskim ani grosza, podczas gdy swym zaufanym ludziom wypłacił całą pensję. Na skutek skargi urzędników czeskich gen. Prchala zajął się tą sprawą i stwierdził, że pieniądze, przeznaczone na opłacenie urzędników czeskich, poszły na akcję polityczną, przy czym min. Rewaj dysponował tymi

sumami w sposób zupełnie dowolny bez żadnego preliminarza. Wykrycie tej afery jest jednym z powodów tak zacieklej kampanii, prowadzonej przede wszystkim przez min. Rewaję przeciwko gen. Prchali.

UNGWAR. Wojsko czeskie na Rusi Podkarpackiej z powodu braku regularnej dostawy żywności poszukuje żywności po wsiach, przy czym bardzo częste dochodzi do krwawych starć pomiędzy żołnierzami a chłopami.

Drożyzna na Rusi Podkarpackiej ciągle wzrasta. Ceny niektórych towarów podniosły się prawie o 100 procent. Nafty nie można dostać, wobec czego ludność używa świec.

Straszną śmierć robotnika w masach rozżarzonych żużli

CIESZYN. Straszną śmiercią zginął 40-letni robotnik huty trzynieckiej Jan Łabaj z Bystrzycy. Wskutek nieostrożności wysypały się z wysokiego pieca wielkie masy rozpalonego żużla, które robotnika zasypały. Łabaj doznał tak ciężkich poparzeń, że w kilka chwil po wypadku zakończył życie wśród strasznych męczarni.

Konsul boliwijski w Pradze brał lapówki od Żydów

BUENOS AIRES. Komunikują tu oficjalnie z La Paz, że boliwijskie ministerstwo spraw zagranicznych złożyło z urzędu konsula generalnego w Pradze. Jak wykazały przeprowadzone dochodzenia, konsul pobierał od Żydów różne sumy pieniężne za nielegalne wizowanie paszportów na wjazd do Boliwii.

Samolot runął w centrum Rio de Janeiro

RIO DE JANEIRO. W czasie próbnego lotu dostarczonego niedawno armii meksykańskiej przez Stany Zjednoczone samolotu wojskowego — aparat z nieustalonych dotychczas przyczyn spadł na śródmieście Rio de Janeiro, uszkadzając trzy domy. Załoga samolotu, składająca się z dwóch osób, zginęła na miejscu.

Zamieć śnieżna sparaliżowała cały ruch w Chicago

CHICAGO. Od kilku godzin w mieście panuje zamieć śnieżna, która całkowicie sparaliżowała ruch uliczny i kolejowy. Z powodu zamieci wydarzyła się katastrofa na kolejce powietrznej. Dwa pociągi wpadły na siebie, 20 osób odniosło ciężkie rany.

Zręczny manewr włoski zwyciężył w bitwie katalońskiej która trwała miesiąc i cztery dni

RZYM. Gen. Gambarà nadesłał Mussoliniemu raport co do udziału korpusu wojsk ochotniczych w bitwie, jaka toczyła się ostatnio w Katalonii. Raport zaznacza, iż bitwa rozpoczęta 23 grudnia 1938 r. zakończyła się dopiero w nocy 27 stycznia, kiedy straż przednie korpusu wojsk ochotniczych, złożone z dywizji Littorio, całkowicie włoskiej, i trzech mieszanych dywizji, okrążyły Barcelonę od strony północnej, zajmując Badalonę i izolując Barcelonę od pozostałej armii i odcinając ją od Francji. Okrążenie Barcelony pozwoliło korpusowi wojsk marokańskich i nawarskich wkroczyć do miasta, do którego weszła jednocześnie kolumna legionistów.

Raport stwierdza, iż w początkach ofensywy korpus wojsk ochotniczych zdolawszy w ciągu 8 dni przeciąć drogę Lerida-Tarragona, uderemnił i sparaliżował cały plan obrony nieprzyjaciela bardzo odważnym manewrem, polegającym na szybkich i gwałtownych bezustannych atakach w centrum, pozostawiając odkryte flanki. W bitwie katalońskiej zwyciężył zręczny manewr.

Do niewoli wzięto 16.500 jeńców,

Uporczywe zaparcia, powodujące proces nadmiernego rozkładu i gnicia w jelitach oraz nadkwasotę soków żołądkowych, ustepujac niezawodnie i szybko dzięki stosowaniu od dawna wypróbowanej, prawdziwej naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa. Zapyt. Wasz. lekarza. (11841)

Fortyfikacje sowieckie na Dalekim Wschodzie

RANAN (Północno-zachodnia Korea). Agencja Domei donosi, iż wojska sowieckie wznoszą umocnienia poza wyniosłością Czang-Ku-Feng. Pomiędzy Tuli a Czang-Ling-Tse poustawiane są przeszkody z drutu kolczastego. W pobliżu jeziora Hazan odbywają się ćwiczenia artylerii. Odgłosy wystrzałów słychać wyraźnie na terytorium koreańskim.

Udermiony zamach stanu w Syamie

BANGKOK. Dzienniki syjamskie donoszą, iż po wykryciu spisku, którego celem było obalenie króla, dokonano licznych rewizyj i aresztowań. Burmistrz Bangkoku gen. Devahastin został aresztowany. 12 oficerów zawieszono w czynnościach.

Zgon laureata Nobla Yeatsa

MENTONA. Zmarł tu przeżywszy 74 lata znakomity poeta irlandzki William Butler Yeats, laureat nagrody literackiej Nobla za rok 1923.

Z całego świata

OSNABRÜCK. Pod Osnabrück zdarzył się samochód, wiozący 5 osób na wesele do pobliskiego miasteczka, z pociągiem towarowym. Na skutek zderzenia zginęli wszyscy pasażerowie samochodu.

W Poblizu Poczdamu zaś podczas katastrofy samochodowej poniosły śmierć dwie osoby. Samochód kierowany przez żonę pewnego przemysłowca z Berlina, wpadł do Haweli, przy czym siostra kierowcy oraz jej 2-letnia córka utonęły w rzece.

BERLIN. Z dniem 1 lutego br. „Berliner Tageblatt” zostanie połączony z „Deutsche Allgemeine Ztg.”

BRUKSELA. W poblizu Eupen nastąpiło zderzenie między dwoma samochodami, przy czym 5 osób, wśród nich jedna kobieta i dziecko, poniosło śmierć w miejscu.

Dziś chmurno, miejscami śnieg, zwłaszcza w dzielnicach północnych. Na Wileńszczyźnie i w górach umiarkowany, poza tym lekki mróz. Słabe wiatry z północnego - zachodu. Rano mglisto.

Bestialskie morderstwo w Łodzi

ŁÓDŹ. Onegdaj wieczorem dokonano bestialskiego morderstwa na osobie 33-letniej Reginy Zych, praczki, zamieszkałej u swego przyjaciela Wacława Szymczaka. Jeden z sąsiadów Szymczaka i Zychowej, zajrzawszy przypadkowo przez uchylone drzwi mieszkania, zobaczył na łóżku związaną Zychową. Gdy wszedł, stwierdził, że Zychowa, związana i zakneblowana nie

5 baterij armat i wielką ilość innej broni.

Korpus wojsk ochotniczych zużył przeszło 400 tysięcy pocisków armatnich, posuwając się naprzód o 258 km w trudnym terenie, spustoszone przez nieprzyjaciela. Korpus rozbił 27 brygad czerwonych, co stanowi połowę rezerw. Podczas zwycięskiej ofensywy

uwolniono 151 wiossek i 6 miast, nie licząc Barcelony i Tarragony.

Straty legionistów były następujące: zabitych 70 oficerów, w tej liczbie 39 Włochów, rannych 350 oficerów, z czego 200 Włochów. Poległo 620 legionistów, z czego 316 Włochów, rannych jest 4000 legionistów, z czego prawie 2000 Włochów.

Pomnik Kazimierza Wielkiego stanie we Lwowie

w 600-lecie przynależności Lwowa do Polski

LWÓW. W r. 1940 Lwów święcić będzie uroczystości 600-lecie przynależności swej do Polski. W związku z tym, zostanie urządzona wystawa, przedstawiająca dzieje miasta. Na wystawie znajdą się modele plastyczne świątyń, plany

parków, szereg obrazów i modeli, przedstawiających rozwój komunikacji, wodociągów itd. Ponadto w związku z jubileuszem, zostanie rozpisany konkurs na pomnik króla Kazimierza Wielkiego.

„Zjawa III” w Suezie

po długiej przeprawie przez morze Czerwone

SUEZ. Do Suez przybył na jolce „Zjawa III” harcerz polski Władysław Wagner, który już siódmy rok podróżuje po świecie. Przeprawa przez morze Czerwone była uciążliwa ze względu na przeciwny wiatr i obfitość raf, to też trwała ona 23 dni, zamiast normalnych 14-16 dni. Na wodach egipskich „Zja-

wa III” pozostanie 2-3 tygodni, aby dokonać paru, drobnych zrzutów, napraw, po czym ruszy do Anglii. Do Gdyni zaś zawinie prawdopodobnie gdzieś około lipca. Wagner ma z sobą na pokładzie — jak wiadomo — dwóch harcerzy australijskich, których wiezie z Australii.

PRZY SCHORZENIACH MINEROGEN F.F. Apteka Mazowiecka Warszawa 12740 Mazowiecka 10

Ciekawy proces sądowy o narodowość Kopernika

Przed bydgoskim Sądem Okręgowym toczyła się bardzo ciekawa sprawa sądowa o narodowość... Mikołaja Kopernika. Sprawa ta jest echem konfiskaty, zarządzonej przez bydgoskie starostwo grodzkie, które zajęło cały nakład pocztówek z portretem wielkiego astronoma. Pocztówki te wydało Zjednoczenie Niemiec i zaopatrzyło je w następujący podpis: „Astronom Mikołaj Kopernik, ur. 1473 r. w Toruniu, zmarł w r. 1543 w Frauenburgu. Największy syn niemieckiego narodu”. W podpisie tym starosta bydgoski dopatrywał się świadomego fa-

szowania historii.

W następstwie konfiskaty odbyła się sprawa sądowa. Na sprawie tej obrona oskarżonego dr. Hansa Kohnerta — prezesa Zjednoczenia Niemieckiego starała się „przebić głową mur” i udowodnić, że jednak Kopernik był Niemcem. Sąd wywoływał te odrzucił, opierając się na niezbitym i raz na zawsze ustalonym stwierdzeniu polskich uczonych i zasądził przepadek skonfiskowanych pocztówek. Od wyroku tego Niemcy zapowiedzieli apelację, zamierzając na następnej rozprawie przeprowadzić „dowód prawdy”.

Pas neutralny między Węgrami i Czechosłowacją

UNGWAR. W związku z postanowieniem komisji granicznej czesko-słowacko-węgierskiej o utworzeniu neutralnego pasa granicznego szerokości półtora km, wojska czechosłowackie cofnęły się z linii demarkacyjnej na odpowiednią odległość, niszcząc

schrony i umocnienia betonowe na ewakuowanych odcinkach. W Horianach, na pagórkach, otaczających Ungwar, wojska czechosłowackie wysadziły w powietrze pobudowane tam stanowiska artylerii ciężkiej.

Mobilizacja rezerwistów w Chile dla odbudowy nawiedzonych katastrofą terenów

Czwarta część ludności zginęła podczas trzęsienia ziemi

SANTIAGO DE CHILE. Władze portowe miasta Valparaíso powołały rezerwistów z roczników 1916-1917 i 1918. Zostaną oni użyty do prac odbudowy na terytoriach zniszczonych trzęsieniem ziemi.

Jak się okazuje, z mieszkańców miejscowości Montecaguila, Carero, Yumbel oraz Yungay nie uratował się ani jeden.

Odwiedzanie terytoriów spustoszonych trzęsieniem zostało przez władze wojskowe zakazane. Zarządzenie to władze wojskowe motywują koniecznością wykorzystania wszystkich środków

żywności dla mieszkańców terenów nawiedzonych trzęsieniem ziemi, po wtóre zaś wciąż jeszcze grożącym niebezpieczeństwem zawalenia się domów.

O rozmiarach skutków ostatniego trzęsienia ziemi w Chile świadczy fakt, że liczba ofiar wynosi, według dotych-

czasowych obliczeń, 25 procent ogółu ludności w dotkniętych klęską okolicach. Strefa trzęsienia ziemi zamieszkała była przez 200 tys. ludności, skupionej głównie w szeregu miast, z których 15 uległo doszczętnemu zniszczeniu, a stolica Concepcion jest częściowo zburzona.

Nowe trzęsienie ziemi w Chile

RZYM. Obserwatorium sejsmograficzne w Sienie zanotowało w poniedziałek o godz. 3 bardzo gwałtowne wstrząsy, których ośrodek znajdował się w odległości ok. 8 tys. km.

Wiadomość z Rzymu zdaje się potwierdzać doniesienie jednego z pism warszawskich o nowym trzęsieniu ziemi w Chile. Według doniesienia tego na terenie spustoszonego przez trzęsienie ziemi w środkowej części Chile dały się odczuć nowe wstrząsy. W mieście Chillan, które jest prawie całkowicie zniszczone przez poprzednie trzęsienie ziemi, nastąpiło nowe gwałtowne trzęsienie ziemi. Wstrząsy były niezmiernie gwał-

towne. Resztki murów zniszczonego miasta zawaliły się w ciągu paru minut, grzebiąc ludzi pod swymi gruzami. Są nowe liczne ofiary. Wśród zabitych znajdują się nie tylko mieszkańcy, którzy powrócili po poprzedniej katastrofie, ale także z pośród załóg ratunkowych. Liczba ofiar jest jeszcze nieznana nawet w przybliżeniu.

Morze błota na terenie katastrofy

SANTIAGO DE CHILE. Wielkie deszcze, jakie padają obecnie w Chile, zamieniły terytorium nawiedzone trzęsieniem ziemi w jedno morze błota i znacznie utrudniają akcje ratownicze.



OZN rozpoczął prace nad oddłużeniem wsi

Ostatnio zespół rolniczy Klubu Parlamentarnego O. Z. N. obradował nad sprawami, dotyczącymi oddłużenia wsi. Po wygłoszeniu referatu przez posła Rączkowskiego, zespół jednomyślnie wybrał komisję do opracowania ustawy o oddłużeniu. W skład komisji wybrani zostali następujący senatorowie i posłowie: Bisping, Frąckiewicz, Jedynak, Lechnicki, Pieniążek, Rączkowski i Trębicki.

Zjazd Rady Naczelnej Organizacji Młodzieży Pracującej

WARSZAWA. W dniu 29 stycznia r. odbył się w Warszawie zjazd Rady Naczelnej Organizacji Młodzieży Pracującej. Zjazd zaszczylił swoją obecnością p. Marian Kłott oraz przedstawiciele Zjednoczenia Narodowego p. gen. Stanisław Skwarczyński, główny inspektor pracy p. Marian Kłott oraz przedstawiciele Zjednoczenia Polskich Związków Zawodowych, Związku Legionistów, Służby Młodych O. Z. N., Związku Strzeleckiego, Związku Młodej Wsi i innych.

Polacy na pierwszym miejscu wśród imigrantów Argentyny

BUENOS AIRES. Według statystyki urzędu imigracyjnego w Buenos Aires, w roku 1938 przybyło do Argentyny drogą zamorską ogółem 49.599 osób. Z ogólnej ilości pasażerów pierwszej klasy było 299 obywateli polskich, z ogólnej zaś ilości pasażerów drugiej i trzeciej klasy łącznie było 11.538 Polaków. Imigracja polska do Argentyny w roku 1938 zajęła ilościowo pierwsze miejsce.

Porażka polityczna Gandhiego

BOMBAJ. Przewodniczącym kongresu hinduskiego wybrany został nieoczekiwanie Bose, co uważane jest za porażkę Gandhiego.

Przegląd prasy

Co się dzieje na Rusi
Przykarpackiej?

„Gazeta Polska” zamieszcza reportaż swego wysłannika na Rusi Zakarpackiej. Korespondent przeprowadza rozmowy z miejscową ludnością, której przedstawiciel w ten sposób określa sytuację na Rusi Przykarpackiej:

„Proszę pana — mówi — czegoś podobnego jeszcze w życiu nie widziałem. Pęta się po kraju mnóstwo jakichś obcych ludzi, których tu nikt nigdy nie widział... Noszą mundury jakiejś organizacji ukraińskiej „Siczy” i rządzą się jak szare geście... Ciągłe się słyszy okrzyki: „Precz z Czechami! Precz z Węgrami! Precz z Żydami! Precz z moskalofilami!” A moskalofile — dodaje — to ci, co nie chcą na rozkaz zmieniać narodowości i być Ukraińcami. Ci „moskalofile” — to właśnie tutejsi, to — Karpatorusini!”

„Czy widział pan kiedy państwo — zapytuje mnie naiwnie — gdzieby rządy sprawowali ludzie, którzy nawet przynależności do kraju nie mają, a gdzie ludność miejscowa nie śmiała by nawet słówką pisać?”

„Proszę pana — zapewniał mnie w zaufaniu pewien Karpatorusin — zobacz pan, że te kłopoty, które Czesi mają teraz z Rusią Przykarpacką, są niczym w porównaniu z tym, co będzie jeżeli wczasy się nie opamiętają. Przecież tutaj mogą nastąpić normalne stosunki. Jest na to bardzo prosty sposób: wystarczy wysiedlić wszystkich emigrantów, którzy zwłaszcza w ostatnich czasach, najeżdżają masowo nasz kraj, a nie będzie miał kto robić Ukrainy i cała afera skończy się sama!”

Grozi nam brak płynnego paliwa

Trzeba uruchomić produkcję benzyny syntetycznej

Coraz wyraźniej i poważniej zarysowuje się niebezpieczeństwo braku paliw płynnych w Polsce.

Jeszcze w 1909 roku produkcja ropy naftowej w Polsce wynosiła 5,13 procent światowej, w roku 1937 — już tylko 0,18 procent.

Od paru lat wydobywanie tego cennego surowca niewiele przekracza 500.000 ton rocznie, pomimo wzmoczonej akcji wiertniczej.

Z drugiej strony w związku ze zwiększeniem tempa motoryzacji wzrasta szybko zapotrzebowanie na benzynę.

To też od marca 1936 roku eksport benzyny został zahamowany na rzecz rynku wewnętrznego. Zapasy benzyny i gazoliny w rafineriach są bardzo szczupłe. W pewnej mierze ratują sytuację paliwa zastępcze jak: benzol i spirytus — stosowane jako domieszki do benzyny.

Powstaje więc pytanie, czy istnieją możliwości zwiększenia produkcji paliw płynnych dla pokrycia stale zwiększającego się zapotrzebowania?

Co do benzyny możliwości takie są nieliczne. Przy obecnym poziomie wydobywania ropy, liczyć tylko można na zwiększenie wydajności przeróbki tego surowca przez

crackingowanie nafty. Nie należy jednak wiązać z tym zbyt wielkich nadziei. Nafta używana jest głównie przez wieś, jako najtańszy materiał oświetleniowy, zmniejszenie zaś produkcji nafty nie da się szybko przeprowadzić wobec słabo jeszcze rozwijającej się akcji elektryfikacji wsi.

Także możliwości zwiększenia paliw zastępczych t. j. benzolu i spirytusu nie są duże. Produkcja benzolu jako wytworu ubocznego, związana jest z wielkością produkcji hutniczej. Również i szersze stosowanie spirytusu ograniczone jest przez jego ujemne właściwości kaloryczne i fizyczne.

Z tego wynikałoby, że problem zwiększenia produkcji paliw można rozwiązać jedynie przez zwiększenie wydobywania ropy, jako surowca wyjściowego. Krótko mówiąc, chodzi tu o odkrycie nowych złóż.

Jak dotychczas, pomimo działalności „Pioniera” i Funduszu Popierania Wiertnictwa Naftowego, wyniki w tej dziedzinie nie są znaczne.

Jakkolwiek jednak nie wolno całkowicie zarzucić poszukiwania nowych pokładów ropy, to jednocześnie błędem byłoby liczenie wyłącznie na nie, jako na jedyne wyjście z sytuacji. Tym bardziej, że

sprawa paliw płynnych staje się coraz więcej palącą i coraz gwałtowniej domaga się rozwiązania. Zarówno stały rozwój motoryzacji, jak i zwiększone zapotrzebowanie armii w czasie pokoju, nie mówiąc już o wojennym, nie pozwalają na dłuższe wahanie. Poza tym względy obronności wymagają już w czasie pokoju takiego przygotowania produkcji paliw płynnych, aby można w razie potrzeby produkcję tychże — zwielokrotnić.

...zwyciężen.



A zatem już dziś należałoby położyć kres zbyt intensywnej, jeśli nie rabunkowej, eksploatacji naszych szczupłych złóż naftowych, a potraktować je jako zapasy, których uruchomienie we właściwym czasie nie nastręczy specjalnych trudności.

Dochodzimy tutaj do zagadnienia produkcji benzyny syntetycznej.

Znaczenie paliwa syntetycznego nie jest jeszcze w Polsce należycie doceniane. Mówi się często o niepomiarnej wysokości cenach benzyny syntetycznej. Dużo w tym przesady.

Można śmiało stwierdzić, że koszt produkcji 1-go litra benzyny syntetycznej nie jest wiele wyższy od ceny, jaką ofiarują nasze rafinerie. Według danych niemieckich cena 1 litra benzyny syntetycznej waha się od 15,7 do 17 fenigów, co w przeliczeniu wynosi od 31,4 do 34 groszy, natomiast cena hurtowa benzyny krajowej loco Drohobycz waha się około 30 groszy za litr. Oczywiście w stosunku do cen na ryn-

(Ciąg dalszy na str. 4)

O czym się mówi:

Zdarzają się cuda, o których najstarszym ludziom się nie śniło.

Mianowicie, według sprawozdania żydowskiego „Naszego Przeglądu” prof. U. J. P. Kazimierz Zakrzewski w odczycie, wygłoszonym na zaproszenie Stow. Zw. Żydów uczestników walk o niepodległość, stwierdził, że kwestia żydowska jest tylko tworem agitacji politycznej, namiastką idei i programów, w braku których stronnictwa nacjonalistyczne apelują do instynktów nienawiści klasowej lub wyznaniowej.

Czy p. Zakrzewski zdaje sobie sprawę, jak na forum międzynarodowym taka diagnoza utrudnia pracę min. Beckowi, a na wewnętrznym działaczom narodowym.

Na posiedzeniu Zarządu Głównego Stronnictwa Narodowego prezes Kowalski wygłosił referat, zawierający ocenę wewnętrznego położenia w kraju. Dyskusja wykazała duże różnicowanie poglądów.

Brud i niechlujstwo żydowskie w województwie kieleckim stały się podłożem epidemii tyfusu plamistego. Bo też czas już najwyższy, by władze sanitarne zwróciły uwagę na mieszkanki żydowskie. Rzecz charakterystyczna, że epidemia zatrzymała się u progu chaty wiejskiej i nie zdołała wtargnąć na wieś.

Jubileuszowa audycja radiowa Szczepka i Tonka ze Lwowa była prawdziwym majstersztykiem. Jeżeli Sacha Guitry miałby powód do ukłonu, to w niczym to nie umniejsza walorów artystycznych tej audycji.



Obrazek z ofensywy na Barcelonę.

GRYPA?



TABLETKI
ASPIRIN



Oddział czerwonych gwardystów w Barcelonie na chwilę po poddaniu się.

Pół miliona młodzieży wiejskiej

Niezmiernie ważne zagadnienie bezrobocia i zatrudnienia młodzieży jest w krajach zachodnich przede wszystkim lub wyłącznie problemem młodzieży robotniczej. W Polsce natomiast, jak wynika z przeprowadzonych ostatnio przez Instytut Spraw Społecznych badań („Młodzież sięga po pracę”), jest to przede wszystkim zagadnienie młodzieży wiejskiej: chłopskiej i bezrolnej.

Udział młodzieży (15—24 lat) wśród ogółu ludności zdolnej do pracy zawodowej jest w Polsce bardzo znaczny, stanowi bowiem 32,8 proc. ludności, czyli trzecia jej część. W mieście jednak jest on znacznie mniejszy i wynosi 31,4 proc., a na wsi większy — 33,4 proc.

Zestawienie struktury społecznej całej ludności i młodzieży wykazuje również, że młodzieży na wsi jest stosunkowo więcej. Udział bowiem chłopów i robotników rolnych wśród ogółu ludności wynosi 61 proc., a udział tych samych dwóch grup wśród całej młodzieży stanowi 68 proc.

Jeszcze bardziej niekorzystnie dla młodzieży wiejskiej kształtować się będzie jej stan liczebny na rynku pracy w latach najbliższych w związku z dorastaniem obecnie powojennych, znacznie liczniejszych roczników młodzieży. Chociaż zjawisko to obejmuje zarówno młodzież miast, jak i wsi, wzrost liczby młodzieży szwabszy jest na wsi, niż w mieście.

W miastach bowiem daje się zaobserwować w ostatnich latach znaczne zmniejszenie się stopy urodzeń, która na wsi pozostaje nadal wysoka, co powoduje, że przyrost naturalny ludności jest tam większy, niż w miastach.

Z badań Instytutu wynika, że dopływ młodzieży chłopskiej, która wchodziła na rynek pracy do 1936 r. w liczbie 250 tys. rocznie, wzrósł od 1940 do 430 tys., a więc o 170 tys., a młodzieży chłopskiej razem z wiejską bezrolną — z niecałych 300 tys. do 500 tys. Na przestrzeni tego samego okresu czasu dopływ młodzieży miejskiej zwiększył się mniej silnie: robotniczy z 75 tys. do 125 tys. i drobno-mieszczańskiej z 45 do 75 tysięcy.

Ta olbrzymia armia młodzieży wiejskiej nie znajduje na wsi zatrudnienia, ze względu na istniejące tam zjawisko nadmiaru rąk roboczych, ludzi „zbędnych”.

Z dalszych bowiem badań Instytutu wynika, że na wsi, przy rocznym kontyngencie 405 tys. młodzieży, wchodzącej w wiek pracy (obliczenia dla pięciolecia: 1937—1941) zwalnia się zaledwie 175 tys. stanowisk, to znaczy, że 230 tys. młodzieży wiejskiej rocznie nie znajduje zatrudnienia (130 tys. chłopów i 100 tys. robotników rolnych).

Młodzież ta musi więc z konieczności szukać pracy w mieście. Tu jednak zastaje ona również trudną sytuację, młodzieży bowiem wchodzącej na rynek pracy jest w miastach 140 tys. rocznie, a miejsc pracy zwalnających się rocznie — tylko 70 tys., już więc nawet dla samej młodzieży miejskiej brak jest rocznie 70 tys. stanowisk.

Słusznie więc Instytut Spraw Społecznych dochodzi do wniosku, że spotęgowanie naporu na rynek pracy w ogóle, a w szczególności na rynek miejski polegać będzie prawie na całym terytorium Polski na wzmocnionym dopływie młodzieży wiejskiej bezrolnej i chłopskiej z rodzin mało-rolnych, nie znajdujących na wsi zajęcia.

Niekorzystną sytuację młodzieży wiejskiej pogarsza jeszcze i to, że posiada ona małe szanse rywalizowania z młodzieżą miejską, ponieważ jej wykształcenie jest znacznie niższe, nie obejmuje nawet pełnej szkoły powszechnej, a bardzo często przerywa się przed ukończeniem nisko zorganizowanej szkoły jednoklasowej. Młodzież wiejska jawia się więc na rynku miejskim, jako żywił bardzo słabo wykwalifikowany.

Ta, pod każdym względem tragiczna, sytuacja młodzieży wiejskiej winna być przedmiotem specjalnych rozważań i troski zarówno czynników społecznych, jak i państwowych.

Dantejskie sceny w tunelu

Pierwsze miejsca dzienników paryskich zajmują korespondencje specjalnych wysłanników z nad granicy francusko-hispańskiej z fotografiami, przedstawiającymi tragiczne momenty panicznej ucieczki ludności do Francji. Korespondenci opisują wstrząsające sceny, jakie się dzieją w punktach pogranicznych francusko-hispańskich.

Pierwotne decyzje rządu, iż na teren francuski mogą być dopuszczeni jedynie starcy, ranni, chorzy, kobiety i dzieci, mają być odtąd stosowane z całym rygorem. 15.000 uchodźców przepuszczonych przez granicę w sobotę, nie będzie wydalonych, zostaną oni wysłani do dalszych departamentów francuskich. Natomiast od niedzieli rano gwardia lotna, której dodano do pomocy oddziały strzelców senegalskich, wpuszcza tylko kobiety, dzieci i starców. Wszyscy natomiast mężczyźni zdrowi, którzy przedostają się na granicę, są z powrotem odsyłani w głąb terytorium hispańskiego. Naogół obawiają się, iż mimo to liczba uciekinierów nie zmniejszy się i że do Francji napłyne około 30 tys. ludzi.

Jak donoszą z Perpignan, w słynnym tunelu międzynarodowym, łączącym Francję z Hiszpanią przez Cerbere i Port Bou, rozciągającym się na przestrzeni 1 kilometra, dzieją się dantejskie sceny. Tunel został zawałony przez uciekinierów-milicjantów, torujących sobie drogę poprzez kobiety i dzieci. Szereg osób został strącony i zaduszony. Podobnych scen można naliczyć setki.

PANIKE WYWOŁALI HISPANSCY BOLSZEWICY

Prasa paryska stara się zbadać przyczynę tej panicznej ucieczki ludności cywilnej. Ucieczka ta jest tym bardziej nieuzasadniona, iż wojska narodowe po obsadzeniu poszczególnych miejscowości Katalonii przystępują natychmiast do organizacji opieki i wyżywienia ludności. Korespondent „Figaro” na podstawie własnej ankiety, przeprowadzonej wśród uciekinierów hispańskich, donosi, iż kierownicy lokalnych prowincjonalnych organizacji anarchistycznych i komunistycznych rozpowszechniają wśród ludności pogranicza wieści, jakoby wojska narodowe natychmiast po obsadzeniu jakiejś miejscowości dokonywały masowych egzekucji. Te fałszywe pogłoski wytworzyły stan paniki wśród ludności cywilnej pogranicza Katalonii.

150 TYSIĘCY LUDZI U GRANICY FRANCJI

Korespondenci dzienników paryskich atakują w swoich sprawozdaniach centralne władze Paryża, iż nie przewidziały zupełnie i nie przygotowały się na tak masowy i gwałtowny napływ uciekinierów. Według ich obliczeń, na terenie Hiszpanii w pobliżu granicy francuskiej znajduje się 150 tys. lu-

(Dokończenie ze strony 3-ciej)

ku światowym koszt produkcji benzyny syntetycznej jest parokrotnie wyższy.

W polskich warunkach produkcja benzyny syntetycznej nie spowoduje zwyżki cen, raczej liczyć się trzeba z tendencją zniżkową, w miarę udoskonalenia metod produkcyjnych. Co do surowca potrzebnego do produkcji benzyny syntetycznej — to węgla czy koksu mamy nadmiar.

Drugim ważkim argumentem, wysuwającym przeciwko produkcji syntetycznej benzyny jest wysoki koszt inwestycyjny zakładów. Niewątpliwie tak jest. Ale wróćmy do naszych warunków produkcji ropy. Dla utrzymania obecnego poziomu wydobywania ropy w ciągu najbliższych 6-ciu lat niezbędne jest zwiększenie intensywności wierceń. Stowarzyszenie Polskich Inżynierów Naftowych obliczyło koszt takiego wzmocnienia wierceń na 100 milionów zł. Powstaje pytanie, czy jest racjonalne lokować w wierceniach 100 milionów zł? Raczej słuszniej byłoby tę setkę milionów zł przeznaczyć na instalacje benzyny syntetycznej. Możliwości bowiem odkrycia nowych bogatych złóż ropy, to — niestety — tylko możliwości, na których nie można opierać polityki paliw pędnych. Zresztą nawet odkrycie później takich złóż przy zainstalowaniu produkcji benzyny syntetycznej — uzupełniłoby i wzmogłoby tylko naszą siłę obronną i aktywność gospodarczą.

J. Cz.

Łączącym Hiszpanię z Francją, podczas panicznej ucieczki ludności hispańskiej

dzi, spodziewających się uzyskać schronienie we Francji.

Władze francuskie obawiają się, iż rozkaz odstawiania z powrotem za granicę wszystkich zdrowych mężczyzn może doprowadzić do szeregu incydentów. Niektórzy milicjanci oświadczają, że za żadną cenę nie pozwolą się przeprowadzić z powrotem przez granicę. Z tych względów z odległych gar-

nizonów np. ze Strasburga, ściągane są posiłki wojskowe, nie wyłączając nawet artylerii.

PERPIGNAN. Bawiący tu w ciągu kilku godzin minister spraw zagranicznych rządu madryckiego Alvarez del Vayo oświadczył dziennikarzom m. in., że rząd pracuje obecnie nad skonsolidowaniem linii oporu i zdecydowany jest kontynuować walkę.



Jeńcy gen. Franco w drodze do obozu koncentracyjnego.

Najokazalsza salę w Domu Polaków z Zagranicy fundują Polacy amerykańscy

Polonia amerykańska zamierza ufundować najokazalszą salę w budującym się w Warszawie Domu Polaków z Zagranicy. Pod tym hasłem prowadzi się w Stanach Zjednoczonych od dłuższego czasu akcję zbiorczą, cieszącą się dużym powodzeniem zarówno wśród polskich organizacji społecznych na tamtejszym terenie, jak i

poszczególnych jednostek.

Salę jednego z bloków Domu, mieszczącego biura Światowego Związku Polaków z Zagranicy i instytucji współpracujących, nosić będą miano tych środowisk polskich za granicą, które przyczyniają się do ufundowania specjalnych sal.

Przebieg od **BOŁU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE 24 TAB.
KOWALSKINA
Bardziej się równie
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPE: KATARZE

12579

Krzyże i Medale Niepodległości na piersi Węgrów, którzy walczyli w Legionach

BUDAPESZT. W związku z ukonstytuowaniem się w Budapeszcie Koła Węgrów — b. Legionistów Polskich odbyło się uroczyste nabożeństwo w kościele polskim, na które przybyli sekretarz poselstwa R. P. Królikowski, attache wojskowy R. P. płk. Emisarski i delegat naczelnej komendy Związku Legionistów mjr. Polakiewicz.

W godzinach południowych odbyło się zebranie inauguracyjne koła, na którym mjr. Polakiewicz podkreślił wdzięczność narodu polskiego dla tych 400 Węgrów, którzy w latach 1914—1918 wstąpili do Legionów i w ten sposób stali się pierwszymi żołnierzami Niepodległej Polski. Widomym znakiem uznania państwa polskiego jest 214 krzyży Niepodległości i kilkadziesiąt medali, które Pan Prezydent Rzeczypospolitej nadał Węgom — byłym legionistom. Podczas odczytywania listy oznaczonych przy 30 nazwiskach padła odpowiedź: „Połegł na polu chwały”. Następnie przedstawiciel naczelnej komendy Związku Legionistów i attache wojskowy poselstwa R. P. w imieniu nieobecnego posła R. P. dokonali dekoracji obecnych na zebraniu byłych legionistów.

Piękne dekoracje sali
najlepsza orkiestra
balkowy nastół
najlepsze towarzystwo i t. p.

wszystko to oczekuje uczestników

BALU HARCERSKIEGO
w salach DWORU ARTUSA w Toruniu.

2347

Na bieżni, boisku i ringu

Zwycięstwo bokserów Syreny w Krakowie

W Krakowie odbył się mecz bokserki pomiędzy stołeczną Syreną i krakowską Wisłą. Zwycięstwo odniosła Syrena w stosunku 11:5.

Reprezentacja Warszawy pokonała Wołyń w boksie 12:4

W niedzielę odbył się w Równym rewanżowy mecz bokserki pomiędzy reprezentacją Warszawy i Wołyniem. Warszawa, która tym razem wystawiła silniejszy skład, wygrała zdecydowanie 12:4. W poszczególnych wagach wyniki były następujące:

(Na pierwszym miejscu podajemy pięściarzy Warszawy).

W wadze muszej — Rundstein pokonał Szpaczyńskiego.

w koguciej — Rotholc znokautował Łoskina.

w piórkowej — Lipiński przegrał z Frąckiem.

w lekkiej — Tomczyński znokautował Siwkę.

w półśredniej — Grądkowski wypunktował Pasternaka.

w średniej — Ożarek zremisował z Wierzbickim.

w półciężkiej — Ciążela odniósł zwycięstwo nad Łogoszowcem.

w ciężkiej — Albert nie rozstrzygnął walki z Chłopeckim.

Zawody konne w Warszawie

W niedzielę odbyły się w Warszawie 3-cie w obecnym sezonie zimowym zawody konne. Na 80 zgłoszonych koni startowało 69. Wyniki zawodów były następujące:

W pierwszym konkursie młodego pokolenia dla młodzieży szkolnej do lat 16 (parcours obejmował 6 przeszkód wysokości ok. 90 cm) 1 i 2 miejscem podzielili się Jerzy Karcz i Lubomirski, 3-im i 4-ym — Szóstak i Ekse, 5) Mroczkowski.

W 2-im konkursie dla pań i jeźdźców cywilnych oraz oficerów na młodych koniach (12 przeszkód, wysokości ok. metra) 1-ym i 2-im miejscem podzielili się (ex aequo) rtm. Sokołowski, na młodych koniach (12 przeszkód, wysokości ok. metra) 12-cie pierwszych miejsc podzielili ex aequo rtm. Sokołowski, ppor. Święcicki, ppor. Kochański.

W konkursie otwartym (dokładność) 1-sze i 2-gie miejsce podzielili por. Piat-



Skok na nartach przez płonącą obręcz.

kowski i por. Walczyński, 3) ppor. Łukasiewicz.

Parcours konkursów był ciekawy, a przy tym wymagający od jeźdźcy bezwzględnie panowania nad koniem. Zawody cieszyły się bardzo dużym powodzeniem. Wypada podkreślić pięknie przejechany

14 związków państwowych weźmie udział w zawodach FIS

W niedzielę wieczorem odbyło się losowanie numerów startowych do narciarskich mistrzostw świata w Zakopanem. Obecni byli przedstawiciele władz państw obcych, biorących udział w zawodach FIS oraz przedstawiciele prasy.

W tegorocznych 11-tych z rzędu zawodach FIS w Zakopanem weźmie udział 14 związków państwowych, a mianowicie: Anglia, Finlandia, Francja, Jugosławia, Kanada, Norwegia, Niemcy,

parcours przez zwycięzcę konkursu dokładności por. Piątkowskiego, który dosiadał młodego, ale dobrze zapowiadającego się, pełnego temperamentu i bardzo trudnego do prowadzenia rumaka.

Rtm. Komorowski na drugim miejscu na międzynarodowych zawodach konnych w Berlinie

BERLIN. W niedzielę wieczorem odbył się w Berlinie konkurs o wielką nagrodę partii Narodowo-Socjalistycznej. Startowało ogółem 105 koni.

Pierwszy parcours bez błędów. Z koni polskich przeszły „Wizja” pod por. Zelewskim i „Zbieg drugi” pod rtm. Komorowskim.

W drugim przebiegu już tylko 9 koni miało bezbłędny parcours. Konkurs i nagrodę wygrał Niemiec rtm. Brinckmann na koniu „Baron”. Uzyskał on czas 47,4. Drugie i trzecie miejsce podzielili Polak rtm. Komorowski na „Zbiegu 2” i Niemiec rtm. Hasse na koniu „Tora”, mając identyczny czas 48,2.

Szwecja pokonała Finlandię w hokeju 6:1

SZTOKHOLM. W Sztokholmie w międzynarodowym meczu hokejowym Szwecja pokonała Finlandię 6:1.

Hokości Śląska Zaozłańskiego w Katowicach

Na lodowisku w Katowicach odbył się w niedzielę mecz hokejowy pomiędzy katowickim Dębem a A. K. S.-em Zaozle z Trzyńca. Spotkanie zakończyło się zwycięstwem Dębu w stosunku 5:2.

Polska, Rumunia, Szwajcaria, Szwecja, Szwedzki Zw. Narciarski w Finlandii, Węgry i Włochy.

Sekretarz generalny organizacyjnego komitetu zawodów FIS red. Faecher oświadczył, że losowanie dotyczące będzie wyłącznie konkurencji klasycznych, gdyż w myśl regulaminu losowanie do kombinacji alpejskiej odbędzie się na 3 dni przed zawodami, tj. w dn. 8 lutego w Zakopanem.

10 miliardów zł kosztowały nas inwestycje publiczne od odzyskania niepodległości

Podsumowane ostatnio ilości pieniędzy, wydane na inwestycje państwowe w okresie lat 1924-1938 są tak imponujące, że należy się zastanowić, w jaki sposób młode państwo polskie mogło sprostać rozmiarom tych inwestycji. Z ostatnich zestawień wynika, że w okresie 1924-1938 wydatkowano:

na inwestycje kolejowe 1.660.000.000 złotych,

na drogi wydatkowano 1.672.000.000 złotych,

budowie wodne 231 milionów zł, inwestycje morskie 330 milionów zł, podstawowe melioracje rolne 80 milionów złotych,

poczta, telegraf i telefon 319 milionów złotych,

budownictwo gmachów państwowych 356 milionów złotych,

budownictwo Ministerstwa Spraw Wojskowych z Fundusza Kwaternkowego ok. 500 milionów złotych,

popieranie budownictwa mieszkaniowego 845 milionów złotych,

budownictwo Ubezpieczeń Społecznych 180 miln. zł,

inwestycje przedsiębiorstw państwowych i monopolów 500 milionów zł.

Razem więc na inwestycje państwowe za ostatnich lat 14 — wydatkowano 6.564.000.000 złotych.

W zestawieniu powyższym nie są uwzględnione inwestycje samorządowe, inwestycje Skarbu Śląskiego oraz różne inwestycje poza budżetowe i kredytowane, co do których brak zestawień statystycznych.

Przypuszczalna wartość inwestycji publicznych w Polsce, wykonanych od chwili odzyskania Niepodległości t. j. od roku 1918 przekracza 10 miliardów złotych.

Trudno oczywiście wykalkulować koszt inwestycji, wykonanych w czasach markowych. Mówiąc o inwestycjach należy również uwzględnić stały spadek cen materiałów budowlanych i wzrost wydajności pracy. Zarówno bowiem technika budowlana, jak i praca w różnych działach inwestycyjnych ulegają z roku na rok postępowi. W każdym bowiem z działów inwestycyjnych wzrasta wydajność pracy.

1 miliard - 100 milionów złotych oszczędności złożono w P. K. O.

W roku ubiegłym społeczeństwo nasze złożyło dalszy dowód uświadomienia gospodarczego i dbałości o swoją przyszłość. P. K. O., bowiem wykazuje dalsze rozszerzenie zasięgu działalności oszczędnościowej, wyrażające się w zwiększonej sumie kapitałów oszczędnościowych i liczbie książeczek.

Suma, jaką złożyło społeczeństwo w PKO, wyniosła w końcu roku ubiegłego ogółem blisko 1 miliard i 100 milionów złotych, co stanowi 1/3 wszystkich oszczędności w Polsce. Cyfry upoważniają do stwierdzenia faktu, że dziś Poczta Kasa Oszczędności kroczy od szeregu lat na czele aparatu kapitalizacyjnego w Polsce, spełniając pionierską rolę krzewienia idei oszczędności wśród szerokiej warstwy społeczeństwa polskiego. Z wielkiego 38 miliardowego obrotu czekowego PKO, przeszło 29 miliardów złotych przypada na obrót bezgotówkowy, który odbywa się bez używania środków pieniężnych, a jedynie drogą przelewu z rachunku na rachunek. Olbrzymia ta kwota niewątpliwie daje dla obrotów gospodarczych wielkie korzyści.

Milionowe rzesze drobnych ciułaczy, którzy złożyli swe oszczędności w PKO, interesują się niewątpliwie, w jaki sposób ta instytucja gospodaruje powierzonymi jej kapitałami. Otóż PKO, dysponując nimi, rozprowadza je po wszystkich dziedzinach naszego życia gospodarczego, tworząc w ten sposób nowe warsztaty pracy i źródła zarobku. Dzięki ulokowanym kapitałom, PKO w swej działalności przyczyniła się do usprawnienia nowych komunikacji, rozbudowy przemysłu, transportu morskiego, zwiększenia budownictwa, do pomocy finansowej dla rolnictwa itd., dając obywatelom możliwości zarobku oraz przysparzając

krajowi szereg nowych urządzeń i inwestycji. W roku 1938 suma przeznaczona na ten cel wyniosła przeszło 67 miln. zł, a ogólna kwota kredytu PKO przekroczyła 915 miln. zł.

Na podkreślenie zasługuje również działalność PKO poza granicami kraju, gdzie znajdują się wielomilionowe rzesze naszych emigrantów, potrzebujące pomocy i opieki, aby zapracowane i oszczędzone na obczyźnie pieniądze nie padły ofiarą nieuczciwego pośrednictwa. Opiekę taką rozciąga PKO nad emigracją za pośrednictwem stworzonej w tym celu instytucji bankowej, jaką jest Bank P. K. O., którego placówki znajdują się we wszystkich skupiskach emigracyjnych.

1.700.000 obywateli składa rocznie 11 miln. zł na lotnictwo

L. O. P. P. stworzyła i rozwinęła przemysł lotniczy;

założyła Instytut Aerodynamiczny w Warszawie;

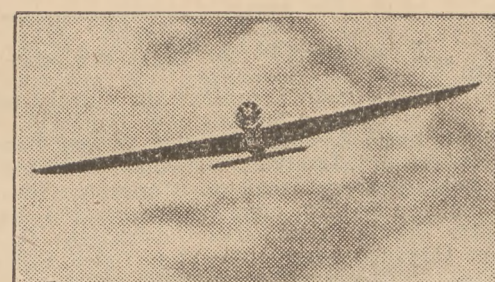
obecnie buduje podobny instytut we Lwowie;

finansuje rozbudowę wojskowego Instytutu Techniki Lotniczej na Okęciu pod Warszawą;

Liga Obrony Przeciwlotniczej i Przeciwigazowej (L. O. P. P.) nabiera coraz to większego rozmachu.

1.700.000 obywateli, członków L. O. P. P. składa swe groszowe ofiary.

Z tych ofiar 11 milionów zł rocznie L. O. P. P. wydaje na rozwój polskiego



lotnictwa i przygotowanie ludności cywilnej do obrony przeciwlotniczej i przeciwigazowej.

L. O. P. P. organizuje modelarstwo, szybownictwo, lotnictwo motorowe, rozbudowę sieci lotnisk i szkół lotniczych.

L. O. P. P. ma około 300 własnych modelarni samolotowych i szybowcowych, nie licząc modelarni szkolnych. Są to prawdziwe przedszkola pilotażu i pracy konstruktorskiej.

W ciągu 15 lat swego istnienia L. O. P. P. wybudowała 25 lotnisk, otwartych dla ruchu publicznego i buduje je nadal.

wybudowała własną wytwórnię samolotów „Doświadczalne Warsztaty Lotnicze”;

popiera twórczość lotniczą.

Ostatnio L. O. P. P. udzieliła subwencji znanemu konstruktorowi p. Medweckiemu, na wykończenie budowy samolotu turystycznego nowego typu. L. O. P. P. opiekuje się również t. zw. „Ikarem Wielkopolskim”, p. A. Gabrielem, który będąc zupełnym samoukiem, potrafił zbudować własnymi siłami samolot i utrzymać się na nim w powietrzu przez 45 minut. Liga przyznała p. Gabrielowi bezzwrotne stypendium na koszty zdobycia wykształcenia.

L. O. P. P. — to jednym słowem symbol zorganizowanego wysiłku, planowej i wytrwałej pracy twórczej na rzecz potęgi naszego narodu.

1000 koni miesięcznie kupuje w Polsce zagranicą

Eksport koni stanowi dosyć pokaźną stałą pozycję w naszym bilansie handlowym. Najczęstszymi odbiorcami są: Belgia, Holandia, Szwajcaria, Italia i Szwecja, a także Grecja i Bułgaria.

W grudniu r. ub. wywieziono z Polski ogółem ponad 1200 koni, z tego 950 bitych, 160 użytkowych i 90 rzeźnych.

Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): „Gazeta Pomorska” — Toruń 1.		Nr rozrachunku: 19	
na zł _____ gr _____		na zł _____ gr _____	
Wpłacający: (nazwisko) _____ (imię) _____ Poczta: _____ miejscowość: _____ ulica _____ numer domu _____ numer mieszkania _____		PRZEKAZ ROZRACHUNKOWY złote słownie _____ gr jak wyżej _____ Właściciel rozrachunku (nazwa wydawnictwa): Wydawnictwo „Gazeta Pomorska” POCZTA: Toruń 1.	
Podpis przyjmującego _____		Numer nadawczy _____	
Data wpłaty _____		Stempel okręgowy _____	

Gdańsk

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY GDAŃSKIEJ” GDAŃSK,
Rynek Kaszubski 21, tel. 214-94.

Dziś Wtorek 31 stycznia
Jana Bosko
Jutro — Środa 1 lutego
Ignacego

DYŻURY LEKARZY

Dyżur nocny w dniu 31 bm. pełnia:
W Gdańsku: dr. Beutler, Dominikswall
11, tel. 27606 i dr. van de Kamp, Holzmarkt
15, tel. 22382.

We Wrzeszczu: dr. Wieczorek, Michaels
Weg 31, tel. 41462.

W Sopotach: dr. Adler, Am Markt 1,
tel. 51412.

Z TOWARZYSTW

— Zebranie oddziału kolejarzy Z. Z. P.
w Gdańsku odbędzie się w sobotę, 4 lute-
go rb. o godz. 19 w Domu Polskim przy
ul. Wallgasse.

— Zebranie filii Gminy Polskiej Zwią-
zku Polaków w Sopotach odbędzie się w
czwartek, 2 bm. o godz. 19 w Domu Polskim
przy ul. Eissenhardta.

Notatki kronikarza

— Z urzędu stanu cywilnego w Gdańsku.
Zgony: mężatka Malwina Wolff z domu
Siedz, 63 l., pensjonariusz Jan Ptach, 61 l.,
inwalida Oton Kalle, 63 l., muzyk Gustaw
Kaiser, 48 l., wdowa Julianna Macholl z do-
mu Damps, 52 l.

KRONIKA POLICYJNA z 28 i 29 bm.:

— Przytrzymano 15 osób, z tych 6 za opil-
stwo, 3 za kradzież, 2 za nielegalne przekro-
czenie granicy, 1 za kradzież z włamaniem,
1 za sprzeniewierzenie, 4 z innych przyczyn.

— Znalezione: srebrny zegarek damski, 2
chusteczki do nosa, 3 grzebienie, skórzany
pasek, pasek do sukni, srebrny zegarek mę-
ski, dokumenty na nazwisko Karolina Wei-
gle.

Nowy zarząd koła gdańskiego ZPOW

Ostatniej niedzieli odbył się w Gdań-
sku w lokalu Federacji P. Z. O. O. walny
zjazd koła gdańskiego ZPOW w którym z
ramienia Zarządu Okręgowego w Toruniu
wziął udział p. naczelnik **Lencznarowicz**
oraz delegaci z Gdyni pp. naczelnik **Jydo-
wo i Mizerek**.

W wyniku wyborów weszli w skład
nowego zarządu pp.: radca **Żółtowski** —
prezes, **Hauptmann i Rosiński** — wicepre-
zesi, **Mierzwiński** — sekretarz, **Czaja** —
skarbnik, **Kopeć** — członek zarządu.

Do komisji rewizyjnej wybrani zostali
pp.: **Skwierawski, Majkowski, Lipiński i**
Kamiński, a delegatami na walny zjazd
okręgowy pp. **Czaja i Hauptmann**.

Sukces Gedanii

W piłkarskim spotkaniu towarzyskim,
jakie Gedanian ub. niedzieli rozegrała na
własnym boisku z Zorpoter T. V., piłka-
rze polscy wygrali wysoko 8:3 (2:1), prze-
ważając zdecydowanie.

PRZEŁADUNEK KOLEJOWY W PORTACH
POLSKICH

w dniu 28 i 29 stycznia 1939 r.

Eksport

Ladunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Węgiel	23184	36656
Zboże	3140	420
Cukier	—	—
Drewno	2465	1320
Nafta i t. p.	75	—
Żelazo	374	765
Drobnica	3020	990
Różne	—	—

Import

Ladunek	Gdańsk ton	Gdynia ton
Ruda	1020	—
Żłota	—	1200
Nawozy sztuczne	—	2180
Ryż	—	—
Bawełna	—	710
Żelazo	—	330
Drobnica	503	2095

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia 27. I.	28. I.
Kraków	—1.84	—2.63	—2.67
Zawichost	1.47	1.92	1.90
Warszawa	1.62	2.14	1.96
Płock	1.27	2.25	1.99
	Woda średnia	Stan wody dnia 20. I.	30. I.
Toruń	—1.37	2.49	2.25
Fordon	1.37	3.58	2.37
Chełmno	1.28	2.60	2.30
Grudziądz	1.44	2.95	2.67
Kurzebrak	1.85	3.36	2.86
Fleko	0.90	2.98	2.60
Łozow	0.82	3.10	2.74
Danziger Haupt	1.60	3.72	4.48
Wielgie	2.36	2.88	2.67

Przed jubileuszem Towarzystwa
Śpiewu Św. Cecylii w Nowym Porcie

Wśród licznych organizacji społecz-
nych na terenie Nowego Portu, na uwa-
gę zasługuje miejscowe Towarzystwo
Śpiewu Św. Cecylii. Od szeregu miesię-
cy zaznacza się na terenie tego Towa-
rzystwa wyjątkowa praca na niwie śpie-
waczej. Dzięki bowiem usilnym stara-
niom i wydatnemu poparciu zarządu
Okręgu VI Pom. Związku Śpiewaczego
oraz cenionego ogólnie i sławnego kom-
pozytora, dyrektora Konserwatorium
Muzycznego Macierzy Szkolnej w Gdań-
sku, p. Wilkomirskiego, przydzielono
chórowi dyrygenta w osobie p. Edwarda
Żuka, kierującego z wielkim zapałem i
dużą umiejętnością swą batutę.

Lekcje śpiewu odbywają się dwa ra-
zy w tygodniu we własnej sali. Po reor-
ganizacji, chór liczy przeszło 30 czyn-
nych członków, uczęszczających pilnie

na ćwiczenia. Obecnie przygotowuje się
chór intensywnie do występu z okazji
20-lecia swego istnienia.

Wspomniana uroczystość odbędzie
się w niedzielę, 5 lutego br. o godz. 16
w sali Polskiej Rady Sportowej w No-
wym Porcie. Protektorat objął łaska-
wie p. minister Roman, członek hono-
rowy miejscowego Towarzystwa Ludo-
wego, które wspólnie z „Cecylią” obcho-
dzić będzie jubileusz.

W programie pracy na najbliższą
przyszłość wyznaczył sobie chór przygo-
towanie pieśni religijnych, by w cza-
sie Wielkiego Postu móc urządzić kon-
cert muzyki religijnej. Zarząd Towa-
rzystwa Śpiewu Św. Cecylii żywi pełną
nadzieję, że w swoich zamierzeniach li-
czyć może na poparcie władz i społe-
czeństwa.

Bal „Bratniej Pomocy”

Studentów Polaków Politechniki Gdańskiej

Pod protektoratem Komisarza Gene-
ralnego R. P. w Gdańsku p. min. Maria-
na Chodackiego i jego małżonki p. Hali-
ny Chodackiej odbędzie się w Casino

Hotelu w Sopotach w sobotę, 4 lutego rb.
o godz. 22,30 bal „Bratniej Pomocy”
Zrzeszenia Studentów Polaków Politech-
niki Gdańskiej.

Rozporządzenie w sprawie zrywania
umów o pracy w Gdańsku

Powiernik pracy wydał rozporządze-
nie w sprawie zrywania umów o pracy i
wyciąganie pracowników z jednego do
drugiego przedsiębiorstwa. Umowy pra-
cy nie wolno zrywać, ani przez praco-
dawcę, ani przez pracownika; należy na-
tomiasz ściśle przestrzegać terminy wy-
powiedzenia. Wyjątkowo nastąpić mo-
że bezterminowe zerwanie stosunków
pracy, jedynie z bardzo poważnych przy-
czyn.

Poza tym nie wolno pracodawcom
namawiać pracobiorców innych przed-
siębiorstw do opuszczenia dotychczas-
owego miejsca pracy bez terminowego
wypowiedzenia, ofiarując im lepsze wa-
runki. Za wykroczenie przeciw tym
przepisom karani będą winni grzywną
lub więzieniem. Rozporządzenie to
wchodzi w życie z dniem 1 lutego rb.

Nowi sędziowie przy sądach
gdańskich

W tych dniach odbył się pod prze-
wodnictwem prezydenta senatu gdań-
skiego p. Greisera. wybór nowych sę-
dziów. Wybrani zostali: dyrektor sądu
okręgowego **dr. Rumpc** dyrektorem są-
du pierwszej instancji i sądu okręgowego
w Gdańsku; radca sądu okręgowego
dr. Graiff z Gorzelic nadradcą sądu naj-
wyższego w Gdańsku; starszy sędzia
pierwszej instancji **Budin** i radca sądu
pierwszej instancji **dr. Kerkhoff** z Duis-
burga radcami sądu okręgowego a rów-
nocześnie radcami sądu pierwszej in-

stancji w Gdańsku; radca sądu pierwszej
instancji i sądu okręgowego **Bark** star-
szym sędzią przy sądzie pierwszej in-
stancji w Gdańsku; asesorem sądowi
dr. Lengarski z Wrocławia, **Kurt Hof-
mann** i **Helms** radcami sądu pierwszej
instancji i sądu okręgowego w Gdań-
sku; sędziami handlowymi **Ryszard**
Thiemann, członek zarządu Danziger
Privat-Actien-Bank, **Mingramm**, admini-
strator firmy August Momber i **Oton**
Poetsch z firmy S. Anker.

„J sotka” w Sopotach

Wielką radość przeżywały dzieci pol-
skie w ostatnią niedzielę w Sopotach. —
Urządzono bowiem dla nich w sali Domu
Polskiego „Jasotka”, zorganizowane przez
działaczkę społeczną p. Mizerską. Na tę
imprezę działwa oraz rodzice przybyli bar-
dzo licznie. Komisarza Generalnego R. P.
w Gdańsku reprezentował p. radca Babiń-
ski, który przybył z małżonką. Zespół ak-
torski, złożony z działwy, wywiązał się
znakomicie ze swego zadania, to też nie
szczędzono oklasków. Ogólnie podobały
się też tańce, które świetnie wykonali ma-
li tancerze i tancerki. Wśród dzieci na-
stąpiła wielka radość, gdy rozdano im
paczki ze słodyczami. W miłym nastroju
i wesoło spędziła działwa kilka godzin w
Domu Polskim.

TRANSPORTY DO I Z WĘGIER W RUCHU
TRANZYTOWYM PRZEZ CZECHO-SŁOWACJĘ

Z powodu wznowienia ruchu na wszystkich daw-
niejszych przejściach granicznych węgiersko-cze-
chosłowackich, za wyjątkiem Petralka/Oroszvar i
Cep/Zahony, oraz na dawniejszych przejściach pol-
sko-czecho-słowackich za wyjątk. Woronienka-Zymir,
Ławiczne-Skotarsky i Sucha Góra Orawska/Liesek,
wznowiono również kolej. przesyłki tow. do i z Wę-
gier przez czecho-słowackie i węgierskie koleje do i
z innych krajów. Odprawa przesyłek następuje na
podstawie dalej obowiązujących bezpośrednich ta-
ryf związkowych przy niezmiennych warunkach i
stawkach frachtowych, bez względu na przeprowa-
dzoną zmianę granic, jednakże tylko w relacjach,
dla których odnośnie przepisy taryfy związkowej —
uwzględniając już otwarte przejścia graniczne —
mogą być utrzymane. Przepisy dotyczące sposobu
opłaty za fracht oraz obciążenia przesyłek za zali-
czeniem i zaliczką gotówkową, zostają niezmiennione.

Nabożeństwo na intencję
Pana Prezydenta R.P. w Sopotach

Jutro, w środę, 1 lutego rb. odprawio-
ne zostanie o godz. 9 w kaplicy przy ul.
Nordstrasse nabożeństwo z okazji imie-
nin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej
Polskiej prof. Ignacego Mościckiego.

W nabożeństwie tym uczestniczyć bę-
dzie młodzież polskiej szkoły senackiej
i szkoły powszechnej Macierzy Szkolnej.

Gdańsk w dniu imienin
P. Prezydenta Rzplitej

Jutro w środę, 1 lutego br. w dniu
imienin Pana Prezydenta R. P. prof.
Ignacego Mościckiego, zgodnie z termi-
narzem, ustalonym przez Gminę Polską
Związek Polaków, wszystkie instytucje
i stowarzyszenia winny wywiesić naro-
dowe chorągwie polskie.

RUCH W PORCIE GDAŃSKIM W DN. 28 I 29 BM.

W dniach 28 i 29 stycznia weszło do portu gdań-
skiego 31 statków o łącznej pojemności 32.392 mrt.
W tym było według bander statków duńskich 10,
niemieckich 5, fińskich i szwedzkich po 3, polskich,
angielskich i estońskich po 2 oraz po 1 statku ita-
lskim, holenderskim, litewskim i lotewskim.

Kościierzyna

— PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY
POMORSKIEJ” w Kościierzynie — ul. Zró-
dlana 3.

— Kolędy we wtorek odbywają się w
Szenajdzie, Juszach i Zieloninie.

— Msza żałobna za spokój duszy śp.
matki Benedykty Marii Bolewskiej odbę-
dzie się w dniu dzisiejszym w kaplicy Za-
kładu.

— Kino Bałtyk: „Pościg”.

— T. C. L. czynne jest w środy od godz.
15 do 16.

— Łazienki czynne są w środy i soboty
od godz. 14—21.

— Hurtownia wyrobów tytoniowych
przeniesiona została z dniem 30 bm. do
Rynku nr. 7.

— Walne zebranie Koła LOPP w Koście-
rzymie. We wtorek, 31 stycznia rb. o godz.
20 w Świetlicy Domu Społecznego odbędzie
się roczne walne zebranie miejscowego koła
LOPP.

— W rocznicę wkroczenia Wojsk Polskich
do Kościierzyny. Dziś, we wtorek, 31 bm.
obchodzi Kościierzyna 19-ty rocznicę wkro-
czenia Wojska Polskiego do Kościierzyny.
Następnego dnia, tj. na dzień 1 lutego przy-
padają imieniny Pana Prezydenta prof. dr.
Ignacego Mościckiego. Z okazji powyższych
uroczystości upraszam Sz. Obywatelstwo o
dekorację okien i domów flagami narodo-
wymi we wtorek i środę. Burmistrz: (—) J.
Kamiński.

— Targi na bydło mogą się już odbywać.
Decyzją Starosty Powiatowego Kościerskie-
go z dnia 24 bm. uchylone zostało części-
owo zarządzenie, dotyczące zakazu odbywa-
nia się targów w Kościierzynie na zwierzęta
racicowe z powodu niebezpieczeństwa pry-
szczycy. Wobec powyższego wolno doprowa-
dzać na targi w Kościierzynie zwierzęta raci-
cove z powiatu kartuskiego z gmin **Sulęc-
zno, Sierakowice i Parchowa** i z powiatu ko-
ścierskiego z wyjątkiem gromady Nowej
Wsi, oraz Kalisk.

Suck

— W razie pożaru telefonuj na nr. 26
lub 58.

— Baczność Powstańcy Wielkopolscy!
Miesięczne zebranie Związku Powstańców
Wielkopolskich odbędzie się w dniu 2 bm.
o godz. 14 w świetlicy Ochotniczej Straży
Pożarnej w Pucku. Na porządku dzien-
nym znajdują się m. in. sprawozdanie pana
Dziennika z jubileuszowego zjazdu w Po-
znaniu oraz omówienie udziału Powstań-
ców Wlkp. w obchodzie rocznicy przyłącze-
nia morza, w dniu 10 lutego.

Sprawdził

Wpisał

Nr listy rozrachunkowej

Przebieg niedoległości



Kłose dla pieczęci wizerunkowej, dotyczących tytułu wpłaty oraz okresu czasu, do którego wpłata się odnosi. Korzystając, zawierając tytuł, podlega opłacie w wysokości 10 gr.

Gdynia

REDAKCJA I ADMINISTRACJA
„GAZETY POMORSKIEJ” — Gdynia
ul. Min. Kwiatkowskiego, gmach „Pa-
ged-u”, tel. nr. 15-44.

REPERTUAR KIN:

MORSKIE OKO: „Pościg”.
BAJKA: „Astrolog”. Bogaty nadprogram.
POLONIA: „Zapomniana melodia”. W roli
gł. Helena Grossówna.
LIDO: „Rosalie”.
MIRAZ: „Sklamałam” w roli głównej Ja-
dwiga Smosarska.
ZORZA: „Królowa Przedmieścia” film pol-
ski oraz bogaty nadprogram.
LILY: (Chylonia): „Wiedź—Petersburg”
(Świecznik królewski).

Notatki kronikarza

— **Dola i niedola rybaka dalekomorskie-**
go będzie przedmiotem ciekawego odczytu
red. St. Mioduszelewskiego w Ognisku Imki
dziś we wtorek, 31 stycznia o godz. 19.15.
Prelegent spędził kilka tygodni wspólnie z
rybakami na połowach i przygotowuje obe-
cnie do druku książkę na ten temat. Odczyt
będzie ilustrowany ciekawymi przezroczami.
Wstęp dla członków wolny — goście 50 gro-
szy.

— **Drobne kradzieże.** Ubiegłej nocy doko-
nano w Gdyni szeregu kradzieży w przywa-
nych mieszkaniach. Jakiś nieuchwytny
sprawca skradł z mieszkania, zajmowanego
przez Kędzierską Rozalię garderobę męską, o-
raz 3 koszule damskie i skórzaną teczkę,
wartości 230 zł.

Kosznatowa Zofia zgłosiła policji, że ba-
wili u niej dwaj zagraniczni marynarze nie-
mieccy, którzy dopuścili się kradzieży u niej
200 zł z niezamkniętej szafy. Za marynarza-
mi policja weszła poszukiwania.

Ekspedientka jednej z firm gdyńskich
Bertlin Anna została aresztowana za kra-
dzież palta w restauracji p. Troki w Chy-
lonii na szkodę Poznańskiej Małgorzaty.

— **Teatr Cricot w Gdyni.** Dziś teatr Cricot
daje wspaniałą sztukę „Mał i żona” Al. hr.
Fredry. Początek o godz. 20.

— **Nieludzki ojciec.** Sąsiedzi p. Kesi-
ka, zamieszkałego przy ul. Kalksteina 4 zame-
lowali policji gdyńskiej, że Kesi-
ka w nie-
ludzki sposób katuje dzieci. Policja zainte-
resowała się nieludzkim ojcem.

— **W czasie zabawy w „wojnę”** na
jednym z placów Obłuz-
a uderzony został
kamieniem w głowę przez „przeciwnika” 11-
letni Zygmunt Rydzewski, zamieszkały przy
ul. Bosmańskiej 23. Rannego chłopca opa-
rzył lekarz Pogotowia Ratunkowego.

— **Bal gwardii Zawodowych Kawalerów.**
Jutro, w dniu 1 lutego br. w salonach hote-
lu „Polska Riviera” — odbędzie się bal Klu-
bu Zawodowych Kawalerów. Tradycyjnym
zwyczajem dochód z balu przeznaczony jest na
biedę dzieci gdyńskie.

Z. O. M. zmienił polewaczke
na posypywaczke

Zakład Oczyszczania Miasta przystoso-
wał niedawno nabytą polewaczkę samo-
chodową do posypywania ulic piaskiem.
Z chwila więc nawrotu fali mrozów, ulice
Gdyni posypywane będą piaskiem przy u-
życiu wspomnianej polewaczki - posypy-
waczki, co usunie wreszcie niebezpieczeń-
stwo, grożące przy przechodzeniu jezdni,
w okresie zimowym bardzo śliskich.

Tow. Rusinkowi za...
„Piłsudczyków”

W nr. 7 „Robotnika Gdyńskiego” z
dn. 25 bm. w odpowiedzi na ulotkę
wyborczą Chrześcijańskiego Zjedno-
czenia Narodowego - Gospodarczego
tow. Rusinek powiada autora ulotki
o nieznajomość pism i idei Józefa Pił-
sudskiego, sugerując, jakoby Wielki
Marszałek propagował nienawiść kla-
sową, powołując się na konieczność
walki — „wyzyskiwanych z wyzyski-
wanymi”, jednym słowem, nie kijem
go a pałką (coś z logiką nie w porząd-
ku).

Na samym końcu swej „pierwszej
porcji” cytuje: „cała klika panów i fa-
brykantów, cała zgraja panoszących
się bardów ugody, cała zgangrenowa-
na burżuazja polska wysyła depe-
sze do cara: Przy tobie panie stoimy i stać
chcemy”.

Co ten cytat ma wspólnego z pił-
sudczykami, z ideą konsolidacji, gło-
szoną przez O. Z. N. i co ma wspól-
nego z wyborami?

Faktem jest, że Marszałek nie pro-
pagował nienawiści, nie tolerował ko-
munizmu, a walkę rozumiał tak, jak i
my, t. j. za pomocą propagandy, gło-
szonej słowem i pismem, a nie pałką i
kastetem.

Radzimy zatem tow. Rusinkowi za-
miast przygotowywania dla nas „dru-
giej porcji”, zaaplikować sobie same-
mu jedną, ale porządną porcję logiki i
rozsądku.

Rada Miejska uchwaliła budżet
zwyczajny na rok 1939-40

Budżetowe posiedzenie Rady Miejskiej,
jakie odbyło się onegdaj w sali Rady Mie-
jskiej zakończyło prace nad budżetem na rok
1939/40.

Na wstępie posiedzenia, które odbyło się
pod przewodnictwem Pana Komisarza Rza-
du Sokoła, radni uczcili pamięć zmarłego
przed kilku tygodniami śp. Romana Dmow-
skiego, po czym zabrał głos radny Mikołaj-
czyk, który w imieniu Komisji Rewizyjnej
wyraził opinię, że „gospodarka p. Komisarza
Rządu w Gdyni, w świetle badań Komisji
była gospodarką, opartą nie tylko na racjo-
nalnym uwzględnieniu słusznych potrzeb
miasta, lecz również pokrywa się z wytycz-
nymi, jak Pan Komisarz Rządu przedstawił
w chwili objęcia urzędowania i przy okazji
składania pierwszego w tej kadencji preli-
minarza budżetowego za rok 1933”. Sposób
dokonywania wydatków jest zgodny z obo-
wiązującymi przepisami i opiera się na bud-
żecie, uchwalonym przez Radę Miejską, że
źródła kredytowe są starannie penetrowane,
a pożyczki na cele miejskie zdobywane są

dla miasta korzystnie. Wreszcie, że biuro
Komisariatu Rządu, jak również przedsię-
wzięcia miejskie wykazuje sprawność i da-
żność do coraz korzystniejszego obsłużywa-
nia interesu publicznego.

W konkluzji Komisja Rewizyjna Rady
Miejskiej postawiła wniosek o przyjęcie
przez Radę do wiadomości i zatwierdzenia
sprawozdania rachunkowego za rok 1937/38.
Wniosek został przyjęty przez Radę Miejską
jednomyślnie.

Następnie przystąpiono do obrad nad no-
wym budżetem za rok 1939/40. Na wstępie
obrad nad preliminarzem budżetowym wy-
głosił do radnych przemówienie p. Komisarz
Rządu Sokół:

„Panowie Radni! Od początku istnienia
portowego miasta Gdyni — po raz pierwszy
przedkładam Panom do uchwalenia preli-
minarza budżetowego zwyczajny w terminie usta-
wą przewidzianym. Poprzednie budżety z re-
guły były uchwalane w miesiącu marcu, na
co głównie wpływał brak promes, w odnie-
sieniu do dochodów budżetu inwestycyjnego.

W bieżącym roku, po porozumieniu się zde-
cydowałem przedłożyć w terminie ustawą
przewidzianym, bowiem gospodarka zwy-
czajna miasta daje się wyodrębnić, a bud-
żet nadzwyczajny przedłożyć, gdy uzyskam
od władz centralnych aprobatę zamierzeń
inwestycyjnych.

Dalej Pan Komisarz omówił sprawę in-
westycyjną oraz dochodów budżetowych za ub.
rok, stwierdzając, że w całości został jak
wykazała Komisja Rewizyjna wykonany.
Wydatki w 36/37 przewidywane na 8.100.000
wykonano na sumę 8.000.000 czyli 98%. Za
rok 37/38 wykazuje preliminarz po stronie
wydatków 9.400.000, wykonano na sumę
8.500.000 czyli w 91%.

Po stronie dochodów 36/37 8.900.000 a o-
siągnięto 8.700.000 czyli 98%, następny rok
9.500.000, a osiągnięto 9.800.000 czyli zreali-
zowane dochody były w 103%. Pan Komis-
arz Rządu omówił w swym przemówieniu
obsługę długów oraz przebieg ich przez
Skarb Państwa w wysokości 25.000.000 zł.

Z 17 milionów niedoboru w 1933 roku nie-
dobór ten spadł w obecnej chwili do 1.984.690
zł. Inwestycje, a więc zatrudnienie bezrobo-
tnych jest moją największą troską i spo-
dziewam się — mówił p. Komisarz Rządu —
że przed 1 kwietnia przedłożę Panom do u-
chwalenia budżet nadzwyczajny oraz pro-
gram inwestycyjny na sumę około 6.000.000.
Projektuje się mianowicie wykonanie dal-
szej sieci dróg i ulic, regulację Kaczej Rzeki,
rozbudowę wodociągowo-kanalizacyjną, do-
kończenie budowy szkoły w Cisowej i dal-
szą budowę trzech szkół powszechnych oraz
inwestycje elektryfikacyjne i dalszą rozbud-
owę łazienek w Orliwie, urządzeń sporto-
wych, ośrodka zdrowia.

Dalej Pan Komisarz dał charakterystykę,
co miasto zrobiło w ciągu roku ub., jednak
z uwagi na brak miejsca omówimy to w jed-
nym z najbliższych numerów naszego pi-
sma. Na zakończenie Pan Komisarz Sokół
stwierdził, że rzucając tych kilka zdań na
temat gospodarki miejskiej i jej nastawie-
nia, w powołaniu z coraz bardziej zwie-
kszającymi się interesami portowego mia-
sta Gdyni, pragnę w końcu zaznaczyć, że po-
dobnie jak w latach ub., tak i w bieżącym
— doceniam lojalną i pozytywną pracę Pa-
nów Radnych, którzy aczkolwiek obarczeni
zawodowymi zajęciami, nie zaniedbali spo-
sobności rozprawy i decydowania o
sprawach miejskich.

Dlatego też wnoszę o uchwalenie zwy-
czajnego preliminarza budżetowego, równo-
cześnie zapowiadam, że w okresie najbliż-
szych tygodni przedłożę Panom do rozpa-
trzenia i uchwalenia tak budżet dodatkowy
na rok 38/39, jak i program inwestycyjny
na rok 1939/40.

Po przemówieniu, generalny referent
budżetu na rok 1939/40 p. radny Kasprowicz
obszernie i wszechstronnie omówił go, po
czym Rada Miejska przyjęła budżet na bież.
rok jednomyślnie.

Budżet na bież. rok uchwalony przez Ra-
dę Miejską, ma następujące pozycje.
Po stronie wydatków.

1939/40

Wydatki zwyczajne:

1. Zarząd Ogólny	1.255.110,—
2. Majątek komunalny	304.510,—
3. Przedsiębiorstwa komunalne	—
4. Spłata długów	1.172.495,—
5. Drogi i place publiczne	379.490,—
5a. Pomiar i plany	146.680,—
6. Oświata	444.520,—
7. Kultura i sztuka	84.480,—
8. Zdrowie publiczne	683.500,—
9. Opieka Społeczna	418.300,—
10. Popieranie rolnictwa	2.540,—
11. Popieranie przemysłu i handlu	53.164,—
12. Bezpieczeństwo publiczne	501.690,—
12a. Świadczenia na rzecz innych	—
związków komunalnych	168.731,—
13. Różne	922.840,—

Razem: 6.538.000,—

Dochody zwyczajne:

1. Majątek komunalny	132.800,—
2. Przedsiębiorstwa komunalne	961.442,—
3. Subwencje i dotacje	53.175,—
4. Zwroty	1.071.540,—
5. Opłaty administracyjne	185.410,—
6. Opłaty za korzystanie z za- kładów i urządzeń dobra publicznego	306.550,—
7. Dopłaty	—
8. Udział w podatkach państw.	1.350.000,—
9. Dodatki do podatków państw.	1.792.001,—
10. Podatki samoistne	785.001,—
11. Różne	9.401,—

Razem: 6.647.320,—

Po uchwaleniu budżetu, przystąpiono do
omówienia kilkunastu spraw gruntowych,
po czym Rada Miejska przyjęła do wiado-
mości szereg postanowień p. Komisarza Rza-
du Sokoła. Obrady zakończono interpelacja-
mi, gdzie jak zwykle interpelował radny Mi-
stat, który zapytał p. Komisarza Rządu, co
zamierza zrobić, aby udostępnić mieszkań-
com Kacka możliwość korzystania z Miejskie-
go Towarzystwa Komunikacyjnego oraz czy
skieruje się na ul. Wielkopolską autobus,
któryby obsługiwał tę część miasta Gdyni.
Pan Komisarz Rządu przyrzekł, że w naj-
bliższych dniach rozpatrzy i przychyli się do
postulatów mieszkańców ul. Wielkopolskiej
i przyległych do niej innych ulic. Na tym
obradę budżetową zostały zakończone.

O. Z. N. oświadcza:

Wobec rozpoczynania kłamliwych
wiadomości przez P. P. S. i Stronnictwo
Narodowe wyjaśniamy, że Obóz Zjedno-
czenia Narodowego nie ukrywa się, ani
maskuje w swojej akcji wyborczej,
ale zdecydowanie popie-
ra i pracuje dla listy nr. 3.

Chrześcijańskiego Zjednoczenia Narodo-
wo-Gospodarczego — listy, zestawionej
przez organizacje zawo-
dowe i gospodarcze, na któ-
rej znajdują się również członkowie
Obozu.

Obóz Zjednoczenia Narodowego

Przed wyborami do Rady Miejskiej w Gdyni
Życiorysy kandydatów z listy nr. 3 Okręgu IV

Tadeusz BURDECKI urodził się w dniu
18 czerwca 1899 r. w Toruniu, gdzie rów-
nież złożył egzamin maturalny, a następ-
nie studiował prawo i ekonomię na uni-
wersytetach we Wrocławiu i Poznaniu. —
W dniu 12 kwietnia 1924 r. został sędzią
powiatowym w Skarszewach na Pomorzu,
potem sędzią Sądu Okręgowego w Staro-
gardzie. W r. 1927 przeszedł do adwoka-
tury i osiedlił się w Czernsku na Pomorzu,
gdzie też został mianowany notariuszem.
Od lutego 1934 r. pracuje jako adwokat w
Gdyni.

Od chwili osiedlenia się w Gdyni, p. Ta-
deusz Burdecki pracuje na terenie Akcji
Katolickiej, jako prezes na parafii i de-
kanat gdyński.

Walery SZUTA urodził się w dniu 5 lu-
tego 1885 r. w Pańlicach w pow. kartus-
kim. W Gdyni mieszka od roku 1929. —
P. Szuta odznaczony jest dwukrotnie Krzy-
żem Zasługi za zasługi na polu zawodo-
wym. Obecny kandydat na radnego jest
czynnym członkiem Ligi Katolickiej na te-
renie Gdyni. P. Szuta w latach młodości-

czych pracował w Zjednoczeniu Zawodo-
wym Polskim i w organizacjach Sokolich
na terenie Niemiec w Berlinie, Hamburgu,
Kolonii.

Władysław PÓLTORAK, ur. 29 sierpnia
1905 r. w Dobromilu, ukończył szkołę
wyziałową w Bochni. Jako 12-letni chłopiec
należał do Harcerstwa Polskiego w Bochni.
Po ukończeniu szkoły wydziałowej
wstąpił na praktykę rzemieślniczą w Do-
bromilu. Mając lat 16 należał do Związku
Strzeleckiego w Dobromilu, aż do chwili
powołania go do czynnej służby wojskowej.
Po ukończeniu służby, jak również ukoń-
czeniu szkoły podoficerskiej z wynikiem
b. dobrym, został zwolniony w stopniu
plutonowego. Do Gdyni przybył w roku
1928, gdzie pracuje w organizacjach spo-
łecznych. Od kilku lat piastuje mandat
prezesa Związku Rezerwistów — Koło Wi-
tomino — jako jeden z jego organizatorów
i prezesa Ochotniczej Straży Pożarnej w
Witominie. Od 10 lat p. Półtorak pracuje
w warsztatach Marynarki Wojennej w
Gdyni.

Poświęcenie lokalu Spółdzielni Spożywców
Osiedla Paged na Oksywiu

W ostatnich dniach odbyła się uro-
czystość otwarcia i poświęcenia lokalu
Spółdzielni Spożywców Osiedla Paged
na Oksywiu. W uroczystości wzięli
udział członkowie Spółdzielni z zarzą-
dem i radą nadzorczą na czele oraz za-
proszeni goście. Dyrekcję firmy „Pa-
ged” reprezentowali na uroczystości p.
prezes St. Tor oraz p. St. Biliński. Aktu
poświęcenia dokonał ks. Przewoski,
który wygłosił przemówienie, podnosząc
rolę i znaczenie nowej placówki.

Z kolei przemawiali prezes rady nad-
zorczej Spółdzielni p. Jasiński, który pod-
kreślił stałą opiekę i poparcie, jakim
cieszy się ze strony firmy „Paged” każ-
de przedsięwzięcie robotników firmy,
zmierzające do podniesienia poziomu
kulturalnego i materialnego, oraz p.
prezes Tor, który życząc nowej placówce
pomyślnego rozwoju, podniósł znaczenie
idei solidarności i współpracy, której

symbolem jest nowopowstała Spółdziel-
nia Spożywców.

Na drugi dzień po poświęceniu loka-
lu, odbyło się otwarcie sklepu, prowa-
dzonego przez Spółdzielnię, która obsłu-
giwać będzie przeszło tysiąc mieszkań-
ców Osiedla.

Działalność Spółdzielni zapowiada się
bardzo pomyślnie, o czym świadczy fa-
chowo i bogato zaopatrzony sklep i licz-
ni klienci, którzy odwiedzili Spółdziel-
nię w dniu otwarcia. Należy zaznaczyć,
że powstanie spółdzielni jest wynikiem
stałej i owocnej akcji społecznej prowa-
dzonej przez Stowarzyszenie „Światli-
ca” na terenie Osiedla „Paged”, które
daje inicjatywę wszelkim poczynaniom
zbiorowym na Osiedlu, jak Uniwersytet
Powszechny, Orkiestra, Chór, Kursy
Dokształcające, Spółdzielnia i w. in.,
spełniając doniosłą rolę w zakresie kul-
turalnym jak i gospodarczym wśród ro-
botników zamieszkających na Osiedlu.

Wejherowo

— **Dyżur lekarski** we wtorek pełni dr.
Janowicz.

— **W dniu imienia Głowy Państwa.** Z o-
kazji imienia Pana Prezydenta Rzeczypos-
politej Polskiej Profesora Ignacego Mościc-
kiego, honorowego obywatela miasta Wejhe-
rowa odbędzie się w środę, 1 lutego br. o
godzinie 9 uroczyste nabożeństwo w koście-
le farnym na które P.P. przedstawiciele
władz i urzędów, oraz organizacji społecz-
nych jak również całe obywatelstwo miasta
Wejherowa uprzejmie zapraszam. Równoc-
ześnie proszę o udekorowanie w tym dniu
domów flagami o barwach narodowych.
Burmistrz: (—) Bolduan.

— **Podziękowanie.** Za ofiarowany na
bezrobotnych dochód w sumie 151,90 zł osią-
gnięty z wyświetlonego dnia 25. I. 1939 r.

filmu, składam ofiarodawcy, p. Leonowi
Prusińskiemu sen., niniejszym serdeczne po-
dziękowanie. Burmistrz: (—) Bolduan.

— **Walne zebranie Cechu Malarskiego.**
W ub. czwartek odbyło się walne zebranie
Cechu Malarskiego na pow. morski i kartus-
ki z siedzibą w Wejherowie. Na zebraniu
dokonano uzupełniających wyborów do Za-
rządu, do którego weszli: Radtke starszy ce-
chu, Zarnickow podstarszy, Rocławski sekre-
tarz, Kwiatkowski skarbnik, ławnicy: F.
Miszke z Rumii i Doering z Wejherowa. Na
zebraniu był obecny kier. referatu przemy-
słowego Starostwa Morskiego, mgr. Pochroń,
w obecności którego uchwalono wystąpić
przeciwko partactwu, podrywającemu dobre
imie fachowych rzemieślników.

Wiesiada rowerów za 70 zł

Na zebraniach Kółek Rolniczych rozlegają się ostatnio coraz częściej głosy o rowerach dla wsi. Rolnicy, szczególnie drobni, mają masowe zapotrzebowanie na ten środek komunikacji. Ale, ich zdaniem, dla nabywcy ze wsi rower nie może kosztować więcej, jak 70 zł.

Jest teren — brak fabryki

Jedna z gmin w powiecie Lubaczowskim na terenie Centralnego Okręgu Przemysłowego, ofiaruje 10 morgów gruntu obok toru kolejowego jako udział w budowie fabryki n. p. przedalini, garbarni lub innej, która zatrudniła bezrobotnych tej gminy.

Reflektanci na ten teren proszeni są zgłosić się listownie do Centrali Związku Obrony Przemysłu Polskiego w Poznaniu, Rzeczypospolitej 1.

Jod z morskich wodorostów

W Orłowie Morskim projektowane jest wybudowanie wielkiej fabryki chemicznej, która by przerabiała wodorosty z Bałtyku na jod. Ostatnio przeprowadzone próby dały doskonałe rezultaty, okazało się bowiem, że fabrykacja jodu z wodorostów morskich opłaca się do tego stopnia, że po wybudowaniu fabryki będzie można jod eksportować zagranicę.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ z dnia 30 stycznia

DEWIZY: Belgia 89,67; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 284,22; Kopenhaga 110,88; Londyn 24,84; Nowy Jork czek 5,30 pięć ósmych; Nowy Jork kabel 5,30 siedem ósmych; Oslo 124,67; Paryż 14,05; Praga 18,16; Sztokholm 127,92; Szwajcaria 119,80; Mediolan 27,92; Helsinki 10,06; Montreal 5,26%. — Tendencja słabsza.

WALUTY: Belg. belg. 89,67; Dolar amerykański 5,29; Dolar kanadyjski 5,24½; Fłoreny hol. 234,22; Frank franc. 14,05; Frank szwajc. 119,80; Funt ang. 24,84; Gulden gdański 100,25; Korona duńska 110,88; norweskie 124,67; szwedzkie 127,92; Lira włoska 100,25.

Likwidacja ostatnich przeżytków pańszczyzny

Rada Ministrów przyjęła projekt wniesionej przez Ministerstwo Rolnictwa i Reform Rolnych ustawy o zniesieniu służebności w woj. krakowskim, lwowskim, stanisławowskim, tarnopolskim i cieszyńskiej części woj. śląskiego. Na mocy projektowanej ustawy zniesione będą na terenie wszystkich wymienionych województw prawa wyrębu, poboru drzewa i innych produktów leśnych, obciążające cudze grunty leśne lub rolne, prawa paszy na cudzych gruntach, prawa poboru traw i siewarów, rosnących na cudzych wodach, oraz wszelkie inne służebności, obciążające grunty rolne lub leśne.

kóre powstały przed dniem 1 stycznia 1939 roku. Nie znosi się służebności tego rodzaju jak czerpanie wody, przechód, przegon itp.

Służebności, które mają być zniesione, powstały przeważnie na tle dawnego ustroju rolnego w związku z awłaszczeniem włościan i dzisiaj wywołują hamującą na rozwój gospodarczy, dostarczając przy tym ciągłe okazje do różnego rodzaju nieporozumień. Zniesienie ich ze względu na prawidłową gospodarkę gruntów, w szczególności zaś lasów, jest konieczne, podobnie jak zostały zniesione służebności — przeżytki pańszczyzny — w pozostałych częściach kraju.

JUŻ czas odnowić prenumeratę na miesiąc LUTY!

Kurs dla hodowców karakulów we Włodawku przy współudziale Pom. Izby Rolniczej

Szybki rozwój hodowli karakulów w Polsce spowodował konieczność zajęcia się stroną organizacyjną tej hodowli oraz sprawą postawienia jej na możliwie wysokim poziomie. Jest to bowiem jeszcze młoda dziedzina pracy w rolnictwie, posiadająca jednak duże znaczenie i możliwości gospodarcze, ze względu na zapotrzebowanie skór karakulowych w kraju, które dotychczas pokrywane jest prawie wyłącznie przy pomocy importu.

Doceniając znaczenie tej hodowli dla naszego gospodarstwa, Min. Rolnictwa i Reform Rolnych podjęło starania w kierunku udostępnienia hodowcom zdobyczy naukowych w dziedzinie hodowli, żywienia i lecznictwa. W tym celu w okresie od 4 do 6 lutego r. b. przy współudziale Pomorskiej Izby Rolniczej, zorganizowany będzie kurs dla hodowców karakulów. Kierownictwo kursów spo-

czywać będzie w rękach Komisji do Spraw Hodowli Karakulów przy Polskim Tow. Zootechnicznym a wykłady odbywać się będą we Włodawku, przy współudziale przedstawicieli nauki i wybitnych fachowców, którzy wygłoszą szereg wykładów. Ponadto, na zakończenie kursu uczestnicy zwiedzą szereg czołowych owczarni, znajdujących się w okolicy Włodawka.

Udział w kursie mogą wziąć hodowcy (właściciele owczarni), administratorzy, zarządcy, inspektorzy i instruktorzy izb rolniczych i związków hodowlanych, nauczyciele hodowli w szkołach rolniczych i inni zainteresowani.

Zgłoszenia do dnia 30 bm. przyjmują Izby Rolnicze za pośrednictwem terenowych związków hodowców. Udział w kursach jest bezpłatny.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Koncert rozrywkowy (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,25 Soliści z orkiestrą (płyty). 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 15,15 „Na golubskim zamku” — opowiadanie dla młodzieży Aliny Chyczewskiej. 18,00 „Obrazki gdańskie” — pog. red. Tadeusza Syniawskiego. 18,10 Pogadanka społeczna. 18,15 Życie kulturalne — omówi dr. J. Piechocki (z Bydgoszczy). 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 22,15 Aktualności.

PROGRAMY ZAGRANICZNE

19,00 BUDAPEST. „Kraków — dawna stolica Polski” — pogadanka. 20,10 BERLIN. „Rigoletto” — opera Verdiego. 20,55 HILVERSUM II. Koncert muzyki polskiej. Sol. Irena Dubiska (skrz.). 21,00 MEDIOLAN. „Otello” — opera Verdiego. 21,30 FLORENCJA. Koncert symfoniczny.

Cykl odczytów radiowych o sztuce greckiej

Polskie radio rozpoczyna z dniem 31 stycznia interesujący cykl audycji z zakresu historii sztuki. W bieżącym sezonie audycje te poświęcone będą sztuce greckiej, a autorem ich będzie znakomity znawca kultury antycznej prof. Władysław Witwicki. Cykl ten nosi tytuł „Przechadzki ateńskie”. Każdy kulturalny człowiek interesuje się sztuką greką i niewątpliwie wielu z naszych słuchaczy pragnęłoby rozszerzyć zakres swoich wiadomości z tej dziedziny. Ułatwiają im to znakomite audycje radiowe tym bardziej, że dla słuchaczy, którzy pragną systematycznie wysłuchać „Przechadzek ateńskich” Polskie Radio wydało broszurę, zawierającą odpowiedni materiał ilustracyjny z obszernymi objaśnieniami. Układ broszury związany jest ściśle z planem audycji.

Cykl „Przechadzki ateńskie” obejmuje osiem audycji, które nadawane będą w każdy wtorek, począwszy od dnia 31 stycznia, stale o godz. 22.00.

Pieśni Indian amerykańskich

We wtorek, dnia 31. I. o godz. 16.30 nadaje Lwów na fali ogólnopolskiej audycję „Pieśni Indian amerykańskich”. Przywiozła je do Polski śpiewaczka, która kilka miesięcy bawiła na występach w Stanach Zjednoczonych — Olga Łada. Muzyka pozaropejska posiada naogół elementy zasadniczo różniące ją od muzyki europejskiej. Jest ona jednogłosowa, nie zna harmonicznych związków, które są podstawą naszej muzyki, odrębna jest jej rytmika i inny sposób śpiewania. Pieśni Indian amerykańskich wykona Olga Łada.

Transmisja z zebrania służby społecznej Akademików

We wtorek, 31 stycznia odbędzie się w Auli Uniwersyteckiej zebranie warszawskiej młodzieży aka-

BIAŁE TYGODNIE

od 31 stycznia do 14 lutego 1939 r.

DOM TOWAROWY

Witold Korzeniewski

TORUŃ, Rynek St. 31.

Sp. z o. o.

16,40; Marki fińskie 10,96; Marki niem. srebrne 75,00.

AKCJE: Bank Polski 132,50; Cukier 33,25; Węgiel 33,00; Lilpop 91,00; Norblin 100,00; Starachowice 49,25; Żyrardów 60,50. Tendencja niejednoznaczna. PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 65,50; 3 proc. inwest. I em. 84,75 serie 90,50, II em. 85,50; 5 proc. konwersyjna 69,75; 5 proc. kolejowa 66,75; 4 proc. prem. dolarowa 42,25; 4 proc. konsolidacyjna 66,25 setki; 4½ proc. ziemskie seria piąta 63,50; 5 proc. Warszawy 1933 r. 72,75 drobne; 5 proc. Warszawy 1938 r. 71,25. — Tendencja dla pożyczek i listów utrzymana.

OLEJARNIA I RAFINERIA FRANCISZEK WOYTOW

Toruń, ul. Grudziądzka 15

na dzień 30 stycznia

Firma kupuje i sprzedaje: za rzepak zimowy z 48,00—52,00; za rzepak holenderski letni z 44,00—46,00; za siemię lniane „Bombay” z 56,00—60,00; za siemię ln. kresowe przy 90% czyst. z 48,00—52,00; za gorczycę z 32,00—38,00.

Firma sprzedaje śrut: za rzepakowy z 15,00; za lniany z 24,00; za kokosowy z 19,00; za palmowy z 15,00.

za firmową mieszankę pasz treściwych D/H R. T. Fijałkowski, W-wa gwarantowanej zawartości: 22 proc. białka strawn., ca 8,5 proc. tłuszczu z 20,25.

CEDULA URZĘDOWA GIEŁDY ZBOŻOWO-TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY

z dnia 30 stycznia

Zboża: pszenica 18,75—19,25; żyto 14,70—14,85;

jęczmień 673-678 g/L 17,10—17,35; jęczmień 644-650 g/L 18,60—18,85; owies 14,25—14,75.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30% wł. w. 39,00—40,00; 0—35% 38,00—39,00; gat. I 0—50 proc. wł. w. 35—36; IA 0—65 proc. wł. w. 32,50—33,50; mąka pszen. gat. II 35—85% wł. w. 28,00—29,00; razowa 0—95% wł. w. 26,00—27,00; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,50—25; razowa 0—95 proc. wł. w. 20,00—20,50; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,50—24,00; otręby pszenne młotki z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,00; otręby żytnie z przem. stand. 11,50—12,00; otręby jęczmienne 11,50—12,00; kasza jęczmienna: krajana wł. w. 26,00—27,00; pęczak wł. w. 26,00—27,00; perlowa wł. w. 36,50—38,00.

Strączkowe, oleiste, koniczyzny, nasiona i inne. Groch: polny 22—24; Wiktorja 27—30; (Folger) 24—26; wyka jara 18—19; peluska 22,50—23,50; tulin żółty 12,50—13,00; tulin nieb. 11,25—11,75; seradela 20—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 48—50; rzepak ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 59—61; mak niebieski 93—98; gorczyca 48—51; koniczyzna czerwona bez kianianki o czystości 97 procent 116—120; koniczyzna czerwona sur. bez ogr. kianianki 70—80; koniczyzna biała surowa 215—265; koniczyzna szwedzka 150—170; koniczyzna żółta oduszczone 60—70; przelot 65—75; tymotka czyszczona 35—40.

Pastewne i inne: makuchy lniane 24,00—24,50; makuchy rzepakowe 15,75—16,25; płatki ziemniaczane 16,00—16,50; siłma żytnia luzem 3,003,50; siłma żytnia prasowana 3,50—4,00; siano nadnotekie luzem 5,50—6,00; siano nadnot. prasowane 6,25—6,75.

Tendencja na pszenicę i żyto spokojna, na jęczmień ożywiona.

Obroty: pszenica 103 ton; żyto 536 ton; jęczmień 398 ton; mąka pszenna 32 ton; mąka żytnia 131

ton; owies 105 ton; otręby pszenne 25 ton; otręby żytnie 25 ton; peluska 15 ton.

Ogólny obrót 1.414 ton.

Hallo, tu Polskie Radio!

Wtorek, dnia 31 stycznia

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Z biegiem Dunaju” — audycja słowno-muzyczna. 11,25 Drobne utwory skrzypcowe i organowe (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Audycja dla młodzieży: „Jesteś smutny czy zły?” — gawęda Starego Doktora. 15,15 Skrzynka ogólna — dr. Marian Stępiński. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Lwowskiej. 16,00 Dziennik południowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych. 16,30 Pieśni Indian północno-amerykańskich. 16,50 Z tajemnic świata kryształów — pogadanka. 17,00 Utwory fortepianowe na 4 ręce. 17,25 Kopalnia węgla na Zaolziu — pog. 17,35 „Z pieśnią po kraju” — audycję prowadzi prof. Bronisław Rutkowski. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Audycja dla robotników. 18,55 Przemówienie ks. biskupa Józefa Gawliny z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości”. 19,05 Koncert rozrywkowy. W przerwie o godz. 19,30 Oficerska służba społeczna akademików — tr. z auli Uniw. J. P. 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 Koncert symfoniczny (z Katowic). 22,00 „Przechadzki ateńskie”: „Propileje” — odczyt — wygł. prof. Władysław Witwicki. 22,20 Muzyka taneczna (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim.

demickiej, na którym powołana zostanie do życia organizacja pod nazwą „Oficerska Służba Społeczna Akademików”.

Polskie Radio nada transmisję z tego zebrania tegoż dnia o godz. 19,50.

Środa, dnia 1 lutego

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycje poranne. 11,00 Audycja dla szkół: „Pan Prezydent Ignacy Mościcki gospodarzem Polski” — audycja w dniu imienin Pana Prezydenta w opracowaniu Jadwigi Nadratowskiej. 11,25 W rytmie tańców polskich (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Nasz koncert”: „Dawne tańce” — audycja dla młodzieży w wykonaniu Tria P. R. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Katowickiej. 16,00 Dziennik południowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 Dom i szkoła: O sportach zimowych młodzieży — pogadanka — wygł. Kaz. Muszałówna. 16,35 Recital śpiewaczy Gabrieli Filip de Rocha — sopran. 17,00 „O rzemiośle szpiegowskim” — odczyt wygł. ppłk. dypl. Kaz. Zieliński. 17,15 Opowieści o Bugu. „W świecie” — audycja muzyczna. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 „Nasz język” — audycja w opracowaniu prof. Witolda Doroszewskiego. 18,40 „Dyskutujmy”: „Nakazy konwensu i nakazy dobrego wychowania” — dyskusję zgał Olga Ustupka-Wróblewska. 19,00 Koncert rozrywkowy muzyki polskiej (z Wilna). 20,35 Audycje informacyjne. 21,00 „Opowieść o Chopinie” — w opracowaniu Karola Stromengera. 21,45 „Poezja wieku złotego” — audycja w opracowaniu Juliana Krzyżanowskiego prof. U. J. P. 22,00 Folklor różnych krajów: „Jugosławia” (płyty). 22,45 Muzyka lekka (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku angielskim (I. S.“).

W tym czasie udzielać będziemy 10 proc. na materiały damskie, wełny i jedwabie.

Olbrzymią ilość białych towarów po rewelacyjnie niskich cenach sprzedawać będziemy od 30-go stycznia br. w czasie naszych „10-ciu tanich białych dni“

Wyjątkowa okazja taniego zakupu dla instytucji społecznych, szpitali, hoteli, pensjonatów i restauracji.

Polska Centrala

Spółdzielnia Spożyców Pracowników Kolejowych
z odpowiedzialnością ograniczoną w Poznaniu

Filia w GDYNI, ul. Starowiejska 58, telef. 32-60

7607

Szanowną Publiczność miasta Torunia i okolicy zawiadamiam uprzejmie, że w dniu
1-go lutego br. otwieram

skład porcelany szkła i fajansu, oraz wszelkiego rodzaju sprzętów kuchennych i t. p.

Zapewniając rzetelną obsługę, polecam się łaskawym względem i proszę o poparcie mej polsko-chrześcijańskiej firmy.

Z poważaniem

Zygfryd Lipiński

Toruń, ul. Królowej Jadwigi 26

2402

Solidne

Meble
W.
GRALEWSKI

1338 Toruń
ul. Prosta 21
vis a vis ul. Wysokiej

NA SEZON BALOWY!

Koronki - tiule - Kwiaty - biżuterię - pończochy - rękawiczki poleca

KALAMAJSKI Kredyt na asygnaty!

Gruclica plus jest nieublagana i corocznie, nie robiąc różnicy dla płci, wieku, stanu, kosi miliony ludzi. — PRZY ZWALCZANIU CHOROBY PŁUCNYCH, BRONCHITU uporczywego, męczącego kaszlu, GRYPY i t. p. stosują pp. lekarze „BALSAM TRIKOLAN“ Gąseckiego, który ułatwia wydzielanie się płwociny, wzmacnia organizm i samopoczucie chorego oraz powiększa wagę ciała i usuwa kaszel.

12738

Sprzedają apteki.

MEBLE

solidne w wielkim wyborze poleca na dogodnych warunkach

FABRYKA MEBLI
Z. Kowalewski
Toruń, N. Rynek 18,
tel. 1332, 2031

Pudry

kremy i wody na wagę i w opakowaniach oryginalnych. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Sypialnia i kuchnia

310

razem zł 495,-

Bracia Tews
Toruń, Mostowa 30

Tapczany

jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie poleca

T. Kasproicz
Toruń, Prosta 5. 847

Rowery

najnowsze modele, mocne, okazjnie tanio. Reparaty na poczekaniu. **Katafias**, Toruń, Nowy Rynek 25. (2397)

Gromnice

od 75 groszy poleca **Z. Budziak**, Toruń, Chełmińska 2, tel. 2012. (2395)

Soda

krystaliczna 1 kg tylko 12 gr, proszki do szorowania. Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

WĘGIEL górn.

KOKS hutn.

BRYKIETY

polecaja 2350

BRACIA PICHERT

Sp. z o. o.
TORUŃ
ul. Przedzamcze 7/9
tel. 1627 — 1679.
Skladnica:
Szosa Chełmińska 27
tel. 2719.

Smalec

czysty rafinowany, specjalnie dla cukierni, piekarni i zakładów gastronomicznych, wędliny i konserwy mięsne, poleca **Przetwórnia Mięsna w Wołkowysku**, składy Gdynia, ul. Świętojańska 100 m. 3 w podwórzu, tel. 16-68. Żądajcie cenników. (7611)

Miód

pomorski gwarantowany, poleca Hurtownia Jan Kapczyński, Toruń, Szeroka 35. (2290)

Piekarnia

wraz z domem na sprzedaż względnie poszukuję współnika z kapitałem. Może być niefachowiec. Zgłosz.: „Gazeta Pomorska“ Tczew, pod „P“. (6515)



rozpoczynamy tradycyjnie
dnia 1 lutego pod hasłem

niskie ceny doborowy towar

Przedsprzedaż już dziś 31 bm.

Niezliczone ilości sztuk wszelkich gatunków płócien oraz innych tkanin białych i specjalnie niska kalkulacja cen stwarzają okazję korzystnego zakupu.

Na wszelkie inne artykuły nie objęte białymi tygodniami udzielamy 5—10% rabatu.

Zapraszamy uprzejmie do zwiedzenia naszego magazynu, który będzie ozdobiony piękną dekoracją.

W. Kotliński Toruń
Szeroka 33
Magazyn białotów. 12814

Tani tydzień!

Porcelane, szkło, fajanse, za bezcen poleca Edmund Szymański, Toruń, Stary Rynek 11, telefon 17-16. Oddział: ul. Szewska 12. (2371)
Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Toruniu ogłosiła

Przedsiębiorstwo

przewozowe, dobrze zaprowadzone, egzystencja pewna, z powodu przyjęcia innego przedsiębiorstwa sprzedam. Cena zł 7.000. Oferty do „Gazety Pomorskiej“ Toruń pod nr. 2382.

RYNEK PRACY

Młoda

praktykantka potrzebna. Zgłoszenia do Administracji „Gazety Pomorskiej“ Toruń pod 2381.

MIESZKANIA

Pokój

dla lepszej solidnej osoby z całym lub częściowym utrzymaniem. Toruń, Nowomiejski Rynek 4, I ptr. (2396)

Pokój

umeblowany, łazienka, ewent. utrzymanie, wynajmę. Toruń, Danielewskiego 7, I ptr. m. 3. (2394)

Mieszkanie

słoneczne 2—3-pokojowe z gazem i elektrycznością, dla małej rodziny, poszukuję. Płacę 200 zł zgóry. Zgłoszenia: Adm. „Gazety Pom.“ Tczew, ul. Kościuszki 1 pod nr. 6512.

Manicure
Lakiery
18 Kolerów
poleca
Zakład
Fryzjerski
ul. Bydgoska 58.

Kasjerka

rutynowana do dużego sklepu detalicznego
potrzebna zaraz.

Zgłoszenia z życiorysem i odpisami świadectw kierować do Administracji „Gazety“ pod nr. 6514.

DBAJCIE O SWOJE ZDROWIE

Przy chorobach: ZŁAZKA, KISZK, WATROBY, KAMIENIAĆ, ŻOŁCIOWYCH, WZDECIU BRZUCHA, ODBIJANIU SIĘ, LUB SKŁONNOŚCIACH DO ZAPACIA, stosujcie: „SZWAJCARSKIE GORZKIE ZIOŁA“ Gąseckiego, naturalny, łagodny środek przeczyszczający, ułatwiający funkcje organów trawienia, stosowane również przy nadmiernej otyłości. Sprzedają apteki i sklepy apteczne.

12754



Krem HALINA Nr. 2

usuwa zmarszczki
idealnie pielęgnuje
cerę.

8555

OGŁOSZENIA:

wiersz milimetryowy na stronie 7-lamowej 0,20 zł
w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł
w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł
w tekście na dalszych stronach 0,50 zł
Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie.
Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej.
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. niższej.
Komunikaty 50 gr za wiersz.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.

ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI:

Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. m. datkami książkowymi 3,10 miesięcznie
Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 „
Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 „
Z odbiorem w administracji 2,00 „
Gazeta Gdańska w Gdańsku: ceny jak powyżej — tylko w guldenach gdańskich.
Zagranicą 4,00 „
W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.

Redaktor naczelny: JAN DRZEWIECKI

Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: Wilhelm Grimsman, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.

Wydawca: NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. z o. o.

Adres redakcji i administracji: Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.

Członkami Drukarni Józef Karol Kunzel w Toruniu.

Jak znaleźć trop przestępcy?

Szwedzki lekarz sądowy, dr. Erik Karlmark, dokonał dwóch wynalazków, które posiadają duże znaczenie dla ścigania przestępców. Dr. Karlmark, współpracownik departamentu kryminologicznego w Sztokholmie, przeprowadzał już od dłuższego czasu doświadczenia nad metodą sporządzania odcisków kończyn ludzkich, blizn, różnych przedmiotów itp. Po wypróbowaniu rozmaitych substancji uczony szwedzki doszedł do wniosku, że najlepszym preparatem, przy którego użyciu można uzyskać dokładne odfitki np. śladów stóp ludzkich jest t. zw. „mleczko gumowe”. Dzięki współpracy z jednym z przedsiębiorstw wyrobów gumowych udało się dr. Karlmarkowi sporządzić płyn roztwór gumowy, t. zw. „kopioli”, który jest mocny i trwały oraz daje dokładną odfitkę każdego przedmiotu. Używany on jest wyłącznie w formie płynnej, po wyschnięciu zaś staje się przezroczysty i wówczas łatwo mo-

żna zdjąć gotową foremkę z danego przedmiotu, otrzymując dokładną kopię. Kopioli może być zastosowany i do innych celów. Np. w wypadku morderstwa można przy śledztwie ustalić narzędzie mordu, utrwalić ślady, jakie złodzieje pozostawili na meblach itp. Dr. Karlmark wynalazł również sposób otrzymywania odfitek śladów stóp ludzkich na śniegu przy użyciu roztopionej siarki o temperaturze 113 stopni C., którą pokrywa się odfitki stóp na śniegu.

Klub rozwiedzionych żon

W Pensylwanii założono klub rozwiedzionych żon. Każda z kobiet wstępując do klubu podpisuje zobowiązanie, że nigdy nie wyjdzie po raz drugi za mąż. Poza tym w myśl postanowień statutowych kobietom wolno przebywać w towarzystwie męskim, jednakże bez okazywania jakichkolwiek dowodów życzliwości dla pociągających. Każda która wykroczy przeciwko tym postanowieniom, pozwoli się np. pocałować przez mężczyznę, musi zapłacić do kasy klubu 25 dolarów kary. Podobno wpływy z tego źródła w ostatnim czasie po pół roku istnienia klubu znacznie wzrosły.



Trzęsienie ziemi w Chile poprzedziło na kilka dni przed katastrofą wybuch wulkanu Quizabu.

Za co płaci się kary we Francji?

Pewne czasopismo francuskie zestawiało szereg humorystycznych danych w związku z karami pieniężnymi, jakie we Francji płaci się za różne wykroczenia. I tak np. oplucie kogoś rozmyślnie przez okno kosztuje stosunkowo najtaniej, bo tylko 8 franków, a razem z kosztami sądowymi — 75 fr. — Kąpiel w basenie pod fontanną na placu de la Concorde kosztuje tylko 100 fr., ale za to koszty sądowe są niewspółmiernie wyższe, bo wynoszą aż 1.100 fr. Jednak są i tańsze przyjemności, gdy ktoś chce wywołać wrażenie i zbiegowisko, jak: przechadzka po ulicach z lampartem na smyczy — 13 fr., strzyżenie psów na ulicy 15 fr., obrzucanie piaskiem, pielęgnowanie kwiatów na zabronionym miejscu, lub odsprzedaż biletu powrotnego, co wszystko razem z kosztami wynosi 100 fr. Drożej kosztuje nocleg na Polach Elizejskich, bo jeden dzień aresztu, 800 fr. kosztów i symboliczny 1 frank grzywny. Odebranie w chwili roztargnienia pałeczki gumowej policjantowi kosztuje — 1.000

fr. i tyleż franków musi zapłacić ten, kto pociągnie przedstawiciela władzy za brodę. Oczywiście, gdyby te „przestępstwa” ścigane były z dokładnym zastosowaniem litery prawa, biedni Paryżanie, którzy są bardzo roztargnieni i lubią urządzać rozmaite tym podobne kawały, wzbogaciliby poważnie skarb republiki francuskiej.

Rozpylaczem z płynem na pluskwy obroniła się przed lwem

Literat angielski, zapalony myśliwy i podróżnik, Lloyd Thomas, wybrał się w towarzystwie swej żony na wycieczkę z Kapstadtu w głąb Afryki. Po kilkudniowej podróży małymi, ale wygodnymi Buickiem, małżonkowie zatrzymali się w uroczym położonej miejscowości o nazwie równie egzotycznej, jak sama okolica.

Pewnej nocy, gdy małżonkowie utrudzeni długą całodzienną wędrówką, spa-

li smacznie pod namiotem, obudził panią Thomas podejrzany szelest. W poświacie księżycy zobaczyła lwa, skradającego się do namiotu. Przez pomyłkę, przerażona małżonka zamiast karabinu męża chwyciła rozpylacz z płynem na pluskwy i bryzgnęła nim lwu prosto w nos. Zaatakowany w ten niezwykły sposób król pustyni prychnął i poszedł. W tej chwili obudził się p. Thomas, nie przeczuwając jakie groziło mu niebezpieczeństwo.

Nosorożec jako świadek

W mieście Trent, w stanie Ohio, pewien bywalec miejscowego ogrodu zoologicznego wytoczył dyrekcji ogrodu skargę o odszkodowanie z powodu okaleczeń, zadanych mu przez wolno chodzącego po ogrodzie nosorożca. Sędzia, rozpatrujący sprawę, wyraził pewne wątpliwości co do okoliczności sprawy, utrzymując, że nosorożec jest tak powolnym i łagodnym zwierzęciem, iż trudno przypuszczać, by bez rozdrażnienia go przez poszkodowanego mógł się

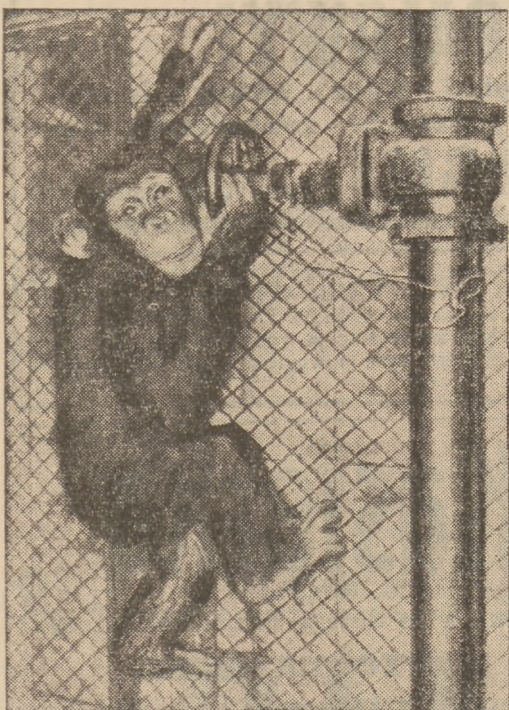
rzucić na niego. Na wniosek rzecznika prawnego, popierającego skargę, sąd zgodził się na wizję lokalną. W oznaczonym dniu nosorożca ułożono w wybiegu, do którego wrzucono słomianą lalkę, wielkości człowieka.

Zwierzę rzuciło się z furją na podłożony przedmiot, zaczęło go bębnić i trącać. Sąd uznał wobec tej sceny powództwo za uzasadnione i zasądził od dyrekcji odszkodowanie w wysokości żądanej przez powoda.

Zarobił miliony na wypożyczaniu parasoli i kaloszy

Jak donosi prasa amerykańska, piętnastoletni młodzieniec założył przed rokiem nowe, oryginalne przedsiębiorstwo. Wypożycza on mianowicie kalosze i parasole ludziom, których zaskoczy deszcz lub śnieg na stacjach nowojorskiej kolei podziemnej. Interes szybko się rozwinął, a 16-letni dyrektor zatrudnia obecnie ponad 40 kobiet i zarabia grube tysiące dolarów rocznie.

Malpce nie dość ciepło!



Szympanz z ogrodu zoologicznego sam usiłuje nastawić centralne ogrzewanie, aby podwyższyć temperaturę swojej klatki, mianowicie, że dozorca zabezpieczył kurek od kaloryfera drutem.

RYSZARD BRAUN

36

Sobowtór Pani Wu

Powieść sensacyjna

— Ależ ten Chińczyk to notowany w policji przestępca!

Stefan Kłoskiewicz potakująco kiwnął głową.

— Poznaje go koleżanka? Mam wrażenie, że i ja go pamiętam z oblavy na Żoliborzu.

— Tak, macie rację. To właśnie on.

— Uwaga. Patrzy w naszą stronę.

— Karuzela się zatrzymuje. Czy wsiadamy?

— Nie. Przyglądamy się ludziom, strzelającym do celu, a potem nieznacznie idziemy w ślad za tamtymi.

— Dobra.

Muzyka zwolna ustawała wraz z ostatnimi obrotami karuzeli. Ten i ów zeskakiwał z bułanek i kasztanków, biegnąc w kierunku „Diabelskich zjazdów”.

Trójka z karuzeli prowadziła się pod ręce kierując się ku strzelnicy.

— A ja wam mówię, że trafię w tego pajaca.

— Nie trafisz.

— Może się załóżym?

— O co?

— O złocisz.

— Dobra. A panna Kazia za kim trzyma?

— Za tym co wygra i zafunduje mi parówek z chrzanem!

— Dobra jest!

Loda przyglądając się brunetce w białej czapce, spytała szeptem Pawła:

— Czy to ta sama dziewczyna ze skweru Karłowicza?

— Ta sama. Tylko teraz zupełnie inaczej ubrana.

— Mam wrażenie, że ona ma perukę — mruknęła Loda przepychając się przez tłum ku mandarynowi Hu-Czu-Wan. Mrużył on właśnie jedno oko, patrzył w cel, jakim była głowa pajaca i nacisnął cyngiel. W tym samym momencie rozległ się trzask i pajac zatańczył dziki taniec przy dźwiękach cichutkiej muzyki.

— Trafione! A teraz celuje w tę kaczkę! Trach! Zrobiona! A teraz walę w ten młyn. Pif! Paf! Kręci się cholera! A teraz, w tarczę, w sam środek! Jest! I co panna Kazia na to?

Dziewczyna była zachwycona! Ciągle sobie poprawiała loki nad skronią i fałszywego lisa okręconego wysoko pod brodą.

— Cemu panna Katarzyna tak wstydliwie się zakrywa? Jak Boga kocham, szkoda gadać, ani ja panny nie zjem, ani nie ukrzywdzę.

— Tera idziemy na parowy. Ale przed tym jeszcze na te latające aeroplany.

— Ja tam latać nie będę — protestowała gorąco dziewczyna. — Boję się.

Ale chłopak w cyklistówce pomimo protestów ciągnął ją za rękę.

Idąca za nimi Loda traciła w bok Stefana.

Niech się pan dobrze przyjrzy kobiecie. Doprawdy. Mam wrażenie, że się nie mylę. Te oczy. Ten krótki stan przy niezwykle długich nogach. Czy ta kobieta wam kogoś nie przypomina?

— Nie.

Loda denerwowała się szepcząc:

— A tobie, Leszku? Spójrzaj z profilu. Na rysy. Nie zwracaj uwagi na malowane policzki, na wygięte brwi, na te zgarbione plecy! Tylko spójrz na figurę! Na ruchy! Na ten nos! Na litość Boską, przyjrzyj się dobrze. Czy ona ci nikogo nie przypomina?

— Trochę... panią Waksową!

— No widzisz!! Przypomina jedną z dwóch siostr bliźniaczek. Ale pst... cicho... Wsiadamy do samolotów i nie patrzmy więcej w ich stronę.

Właściciel latających aeroplanów podszedł do nich, upominając się o zapłatę.

W tej chwili tajemnicza trójka wmieszała się w tłum i znikła.

— Oni nam zwieja! Wsiadamy!

— Tak, ale nie wszyscy. Tylko ja z Pawłem!

Ażeby się nie zgubić, umówmy się, że spotkamy się za kilka minut w barze.

Na szczęście z daleka widać było jeszcze wysoką postać znakomitego strzelca i bielejący beret z wielkim pomponem na samym czubku głowy.

— Oni stoją przed siłomierzem.

— Brawo — mruknął Paweł. — Tu ja im pokażę co umiem.

— Nie trzeba zwracać na siebie uwagi — odszepnęła Loda.

— I tak nas w tym przebraniu nikt nie pozna — zapewniał Paweł.

Rzeczywiście oczy Lody skryte poza szklami kragłych okularów i twarz dziwnie pociemniała pod nalotem złotego pudru, wykrzywiła się w grymasie, który ją szpecił do niepoznania.

Wkrótce stali już poza plecami tamtej trójki.

— Wolalabym zobaczyć magiczne sztuki — mówiła kobieta w czarnej peruce. — Jest tu podobno taki sztukmistrz, co z ust wyjmuję noże! Z kapelusza żywe kurczęta, a z cudzej kieszeni pieniądze!

— Phi! Takom sztukę to nie on jeden potrafi! — śmiał się chłopak w kaszkiecie.

— No, ale tak, żeby nikt się nie poznał na tym, to znowu takie całkiem łatwe nie jest.

— E... zawracanie głowy. Lepsze rzeczy widziałem. Trzydzieści tysięcy wyprute żyłkom z podszewki burżuja! Ani się opatrzył, frajer, jak go ograbiono.

— Nie może być? — zdumiała się dziewczyna.

— Mówię pannie, że znam takich cwaniaków, co rozpruwali kasę ogniotrwałą i brali grube forsy spod samego nosa policajów.

— Spod nosa samych policajów? — dziwiła się dziewczyna.

Wechodzili teraz we troje po schodkach, na drewnianą werandę, na której tańczono w tumanach pyłu. Zawieszane pod belkowaniem sufitu lampy majaczyły, jakby we mgle.

Przy ustawionych wokół stolików siedziały grupy na wpół pijanych ludzi, a w głębi za bufetem udekorowanym bibułkowymi różami królowała ruda piękność z olbrzymim biustem.

(Ciąg dalszy nastąpi)

